



## Pieniądze dla pożarników

Władze powiatu przeznaczyły 110 tys. zł na wsparcie jednostek ochotniczej straży pożarnej.

str. 3

## Dworzec jak marzenie

Nowoczesny dworzec kolejowo-autobusowy otwarto w Ustce. Inwestycja kosztowała 46 milionów złotych.

str. 6

## Pół kadencji samorządu

To już dwa i pół roku od wyborów samorządowych. W tym czasie powiat zdobył tytuł najlepszego powiatu w kraju i pozyskał miliony na inwestycje.

str. 7-9

## Pałac znów cieszy oczy

Kończy się remont elewacji zabytkowego pałacu w Damnicy. Kosztem prawie trzech milionów złotych obiekt odzyskał dawny blask.

str. 15

# AUTOBUSEM DO ATRAKCJI



Specjalne wakacyjne linie autobusowe łączące najciekawsze turystycznie miejsca w powiecie słupskim uruchomiło Starostwo Powiatowe w Słupsku. To pierwsza taka inicjatywa w regionie.

str. 3



**OD STAROSTY**

**PAWEŁ LISOWSKI**  
starosta słupski

**DZIAŁO SIĘ W POWIECIE**

**W**akacyjne połączenia autobusowe do najciekawszych turystycznie miejsc powiatu słupskiego, które właśnie uruchamiamy, to ważny krok w kierunku rozwoju turystyki w naszym regionie. To pionierskie przedsięwzięcie, gdyż nigdy wcześniej takie linie na naszym terenie nie funkcjonowały, sam jestem więc ciekaw, na ile zaproponowany przez nas rozkład jazdy, odpowiadać będzie mieszkańcom powiatu słupskiego oraz turystom. Mam nadzieję, że trafnie udało się nam zdiagnozować Państwa oczekiwania.

Dzięki dofinansowaniu, jakie zdobyliśmy z koordynowanego przez Urząd Wojewódzki Funduszu rozwoju przewozów autobusowych, uruchomiliśmy cztery linie codzienne i trzy weekendowe, które pozwolą na sprawne i komfortowe przemieszczanie się pomiędzy nadmorskimi miejscowościami lub umożliwią, wypoczywającym nad morzem turystom, poznanie atrakcji południowej części powiatu m.in. pałacu Bismarcka w Warcinie. Liczymy, że zwiększenie dostępności komunikacyjnej tych miejscowości, stworzy pozbawionym własnego środka transportu mieszkańcom powiatu, dodatkowe możliwości atrakcyjnego, wakacyjnego wypoczynku. Mamy też nadzieję, że przyczyni się do rozwoju sektora usług turystycznych i gastronomicznych, co jest szczególnie ważne po ponad roku pandemicznych ograniczeń dla tej branży.

Niezwykle ważnym krokiem w kierunku rozwoju turystyki w powiecie słupskim jest także, oddany do użytku w ostatnich dniach czerwca integracyjny węzeł komunikacyjny – nowoczesne miejsca obsługi podróżnych, niezależnie jakim środkiem komunikacji przyjeżdżają. Tę długo wyczekiwana inwestycję zrealizowały władze Ustki. Na bazie zmodernizowanego dworca kolejowego powstały dworzec, obsługujący zarówno pasażerów podróżujących pociągami jak i autobusami, parkingi dla samochodów, wypożyczalnia rowerów i punkt informacji turystycznej. Przebudowano też ulicę Portową, tworząc nowy ciąg komunikacyjny, prowadzący prosto z dworca do portu. Dzięki temu przyjeżdżających do Ustki turystów wita funkcjonalny, nowoczesny, ale jednocześnie odwołujący się do tradycji obiekt, spełniający oczekiwania nawet najbardziej wymagających podróżnych. Obiekt, który zapewne szybko, stanie się wizytówką miasta.

Do rozpoczynającego się sezonu wakacyjnego przygotowani jesteśmy więc lepiej niż zwykle, pozostaje mieć nadzieję, że dla wszystkich żyjących z turystyki będzie to sezon udany, a dla mieszkańców naszego powiatu bezpieczny. Tym, którzy jeszcze nie wiedzą, gdzie wybrać się na wakacyjne wojaże, polecam atrakcje naszych partnerskich powiatów kieleckiego i cieszyńskiego, o których też piszemy w tym wydaniu „Powiatu Słupskiego”.

5,5 miliona złotych pozyskały władze Ustki na remont ulic Narutowicza, Nad Słupią i drugiego etapu ulicy Polnej. Pieniądze pochodzą z Rządowego Programu Budowy Dróg. Drugie tyle będzie pochodzić z budżetu miasta.

Ponad trzy miliony złotych będzie kosztowała przebudowa ul. Przemysłowej w Głobinie. W ramach inwestycji ułożona będzie nowa nawierzchnia, przebudowane zjazdy oraz powstanie chodnik i zatoki postojowe.

Nową nawierzchnię z kostki betonowej zyskają ulice Rumiankowa i Krokusowa w Kobylnicy. Przy okazji wybudowana zostanie kanalizacja deszczowa. Wyniesione zostanie też skrzyżowanie Rumiankowej z Miętową. Inwestycja pochłonie około 900 tys. zł.

230 tysięcy złotych zdobyły władze Kępic ze Stowiańskiej Grupy Rybackiej na rozwój infrastruktury rekreacyjnej nad jeziorem Obłęż.

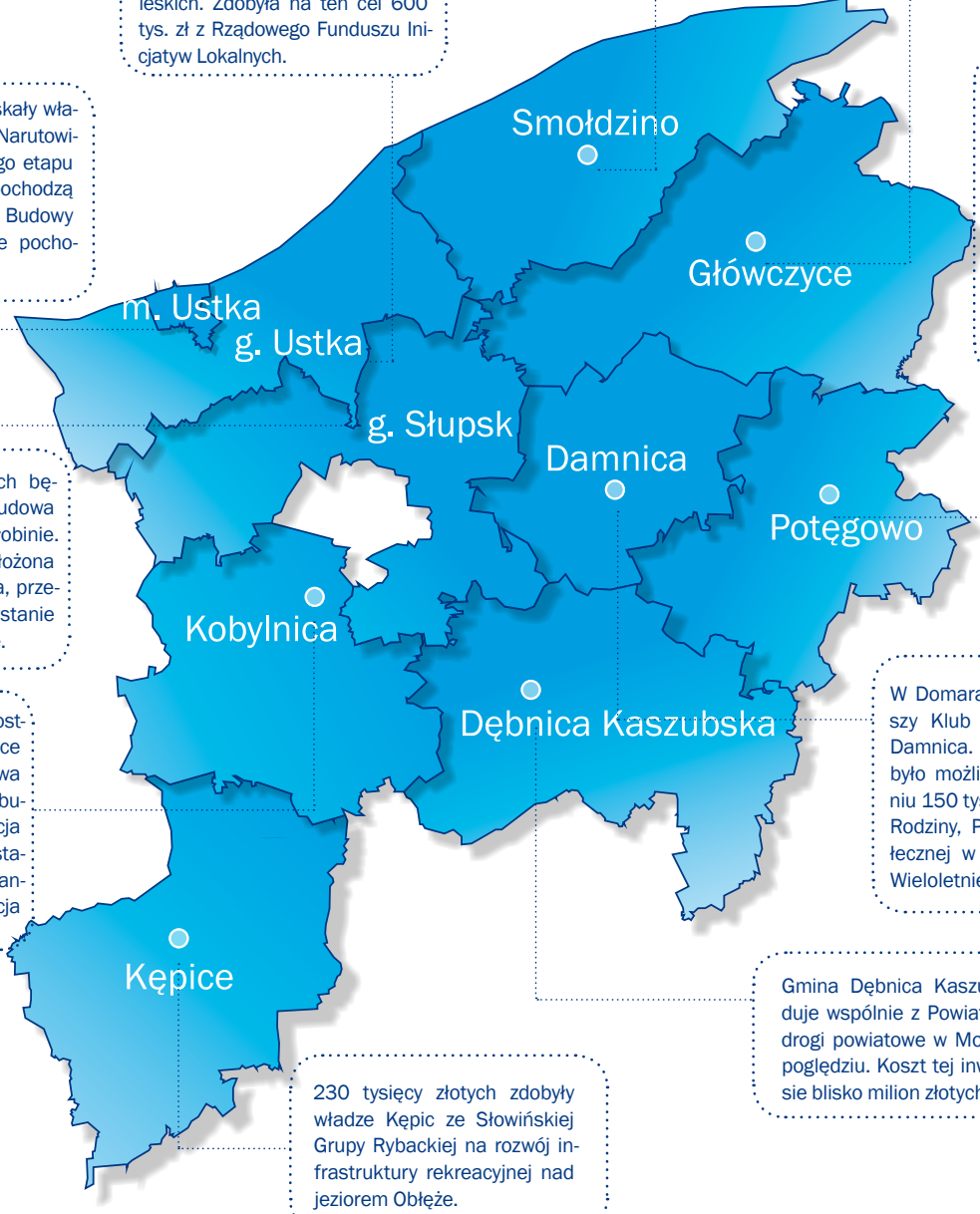
Stacja uzdatniania wody w miejscowości Żelazo będzie zmodernizowana. Dofinansowanie tego przedsięwzięcia w kwocie 600 tys. zł gmina zdobyła z Rządowego Funduszu Inicjatyw Lokalnych.

Milion złotych otrzymała gmina Głównyżce na przebudowę dróg wraz z budową kanalizacji i oświetlenia na osiedlu w Głównyżcach. Pieniądze pochodzą z Rządowego Funduszu Inicjatyw Lokalnych.

Ruszają remonty świetlic wiejskich w gminie Potęgowo. Wyremontowane będą obiekty w Wieliszewie, Nowej Dąbrowie, Głuszynku, Dąbrównie, Malczkowie, Łupawie, Malczkowie, Grabkowie, Rzechcinie, Czerwieńcu.

W Domaradzu powstał pierwszy Klub Seniora w gminie Damnica. Przedsięwzięcie było możliwe dzięki pozyskaniu 150 tys. zł z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Wieloletniego „Senior+”.

Gmina Dębica Kaszubska przebuduje wspólnie z Powiatem Słupskim drogi powiatowe w Motarzynie i Niepogłędziu. Koszt tej inwestycji wyniesie blisko milion złotych.



**Powiat Słupski  
Samorządowy Biuletyn Informacyjny**

Ukazuje się od 2000 r. ISSN 1730-7686

**Wydawca:** Starostwo Powiatowe w Słupsku  
ul. Szarych Szeregów 14  
76-200 Słupsk

**Redakcja:** Wydział Obsługi Zarządu i Promocji  
ul. Szarych Szeregów 14  
76-200 Słupsk  
e-mail: promocja@powiat.slupsk.pl  
tel. 59 841 87 21

**Nakład:** 5000 egzemplarzy

**Projekt graficzny, skład komputerowy i opracowanie tekstów:**  
AGM Consulting&Design

**Wersja elektroniczna:** www.powiat.slupsk.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów, redagowania i opatrywania ich własnymi tytułami.

**POWIAT W LICZBACH**

**148**

rodzin zastępczych działa w powiecie słupskim. Zajmują się dziećmi, które z różnych przyczyn nie mogą przebywać w rodzinach biologicznych.

więcej na str. 4

**280**

uchwał przyjęła od początku kadencji do maja Rada Powiatu Słupskiego.

więcej na str. 7

**42**

o tyle milionów złotych wzrosły wydatki inwestycyjne Powiatu Słupskiego względem 2014 r.

więcej na str. 8

**95**

procent kosztów usunięcia barier architektonicznych i komunikacyjnych mogą otrzymać osoby z niepełnosprawnościami, które zgłoszą się do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.

więcej na str. 15

**46**

milionów złotych kosztował Transportowy Węzeł Integracyjny, czyli dworzec kolejowo-autobusowy w Ustce.

więcej na str. 6

# Na trasie atrakcji

**Specjalną siatkę sezonowych linii autobusowych do najatrakcyjniejszych miejscowości powiatu słupskiego stworzyło Starostwo Powiatowe. Cztery linie będą kursowały codziennie, a w weekendy pojawią się trzy dodatkowe połączenia.**

To pierwsza taka inicjatywa w historii powiatu. Dzięki niej osoby, które nie są zmotoryzowane lub nie chcą korzystać z pojazdu, by móc w pełni korzystać z oferty gastronomicznej w odwiedzanych miejscowościach, będą mogły wybrać się w ciekawe miejsca nie martwiąc się o dogodny powrót.

Branża turystyczna i transportowa zostały mocno doświadczone przez pandemię. Zniesienie limitów przewozowych jak i otwarcie gastronomii i hotelarstwa spowodowały, że pomału można liczyć na powrót do normalności – mówi Marcin Kowalczyk, członek Zarządu Powiatu Słupskiego. Jednak bez atrakcyjnego rozkładu jazdy oraz pasażerów chętnych do skorzystania z usług nie będzie to możliwe. Dlatego, w czasie tegorocznych wakacji stworzyliśmy sezonowe linie użyteczności publicznej. Liczymy, że ułatwi to korzystanie z atrakcji mieszkańcom i turystom oraz pomoże branży turystycznej. Liniami sezonowymi będzie

można dojechać do Ustki, Poddąbia, Rowów, Smołdzina, Gardny Wielkiej, Kluk, Obłąża, Warcina, Dobrej i Krzynie czy Doliny Charlotty. Stworzenie specjalnej wakacyjnej siatki połączeń było możliwe dzięki dofinansowaniu z rządowego Funduszu rozwoju przewozów autobusowych, który koordynowany jest przez Pomorski Urząd Wojewódzki. Połączenia codzienne oznaczone będą numerami 201, 300, 305, 310, a weekendowe 214, 315 i 320.

Linia 300 będzie kursować codziennie z Ustki przez Poddąbie do Rowów, a dodatkowo w weekendy jako linia 315 będzie umożliwiała dotarcie do Gardny Wielkiej, Smołdzina, Czołpina i Kluk. Linia 310, po raz pierwszy, w kompleksowy sposób połączy Słupsk z Doliną Charlotty i Ustką. Mieszkańcy naszego regionu oraz turyści będą mogli skorzystać z wielu atrakcji, które oferuje to miejsce. Autobusy będą jeździć z dworca autobusowego w



Linie wakacyjne będą obsługiwane przez PKS Słupsk.

Słupsku, co godzinę od 8.10 do 19.10, z węzła komunikacyjnego w Ustce od 9.00 do wieczora. W tym przypadku podobnie jak linia 300, w weekendy jako linia 320, umożliwi dotarcie do atrakcji znajdujących się w południowej części powiatu. Będzie można zaplanować podróże i wizytę w Warcinie, czy Kępicach lub wybrać całodzienny wypoczynek nad Jeziorem Obłąskim w Ośrodku Sobótka. Dla osób chcących wypocząć na bałtyckich plażach czy pragnących

poznać bliżej szlaki Słowińskiego Parku Narodowego linie 201 i 305 zapewnią dogodny dojazd do Rowów. Linia 201 trasą Słupsk – Bydlińsk – Poddąbie – Rowy, a linia 305 ze Słupska przez Siemianice, Lubuczewo do Rowów. W obu kierunkach autobusy będą jeździły co około pół godziny. Nowością będzie też weekendowe połączenie autobusowe linią 214, którą będzie można dotrzeć nad jeziora w Krzynie i w Dobrej na terenie gminy Dębica Kaszubska.

## Zarząd Powiatu z absolutorium

Bez głosu sprzeciwu radni powiatowi przyjęli sprawozdanie z pracy Zarządu Powiatu w minionym roku. Udzielili też staroście wotum zaufania. Przed głosowaniem starosta Paweł Lisowski przedstawił raport o stanie powiatu oraz pozytywnie zaopiniowane przez Regionalną Izbę Obrachunkową sprawozdanie z wykonania budżetu w 2020 r. Za udzieleniem absolutorium głosowało 19 z 19 obecnych na sali radnych. Cała Rada Powiatu liczy 21 radnych.

## Nowy burmistrz

Jack Maniszewski został nowym burmistrzem Ustki. W uzupełniających wyborach ogłoszonych po śmierci Jacka Graczyka pokonał Adrianę Cerkowską-Markiewicz. Frekwencja wyborcza w drugiej turze głosowania wyniosła 23 proc. i była o około dziesięć procent niższa niż w pierwszej turze. Jacka Maniszewskiego, który jest przedsiębiorcą i przewodniczącym Rady Miasta poparło 1995 uścizmam. W wyjątkowo długiej kampanii wyborczej Maniszewski prezentował się jako bezpartyjny kontynuator polityki Jacka Graczyka, gdyż do Rady Miasta wszedł właśnie z jego komitetu. Na Adrianę Cerkowską-Markiewicz głosowało 1327 osób. Cerkowska-Markiewicz jest radną dwóch kadencji i zastępcą dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy. Kandydowała z własnego komitetu wyborczego, wspierana była jednak przez Platformę Obywatelską, której jest jedyną reprezentantką w Radzie Miasta. Pierwszą turę wyborów także wygrał Maniszewski, w drugiej turze jego przewaga jeszcze się zwiększyła.

## Testy pod okiem selekcjonera



Foto: ZSOFT

Jerzy Engel, były selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Polski, obserwował nabór do klasy piłkarskiej liceum działającego w Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących

w Ustce. Sprawdzianowi umiejętności i możliwości sportowych przyglądał się także Massimo Simeone, skaut klubów włoskiej serii A i Primavera. Obecność trenera Engela nie była przypadkowa,

ponieważ we wrześniu objął patronat nad klasą piłkarską. Po eliminacjach uczniowie klasy pierwszej oddziału mistrzostwa sportowego rozegrali z kandydatami do szkoły mecz towarzyski.

## Powiat wspiera straż pożarną

Program wspierania ochotniczych straży pożarnych przyjęły władze powiatu słupskiego. Dzięki niemu strażacy ochotnicy mogą liczyć na dodatkowe pieniądze. Starostwo na ten cel przeznaczyło w tym roku 110 tysięcy złotych.

Na wsparcie mogą liczyć zarówno jednostki, które wchodzi w skład Krajowego Systemu Ratowniczego, jak i te spoza systemu. Pieniądze będą przyznawane w trybie konkursowym. Z każdej gminy wsparcie mogą otrzymać jedynie trzy jednostki. Jedna z systemu i dwie spoza niego. Jednostka, która wchodzi w skład systemu otrzyma sześć tysięcy złotych, a pozostałe po cztery tysiące złotych.

Na terenie powiatu słupskiego działa łącznie 59 jednostek ochotniczych straży pożarnych. 22 z nich wchodzi w skład Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i ściśle współpracują z jednostkami ratownictwa państwowego. By mogły profesjonalnie i sprawnie działać, muszą być wyposażone w nowoczesny sprzęt. W wielu jednost-

kach, szczególnie tych, które nie znalazły się w systemie i są pozbawione centralnego finansowania przez państwo, ciągle go jeszcze brakuje. Dlatego też władze powiatu zdecydowały się na udzielenie wsparcia finansowego na zakup sprzętu, narzędzi ratowniczych i wyposażenia zabezpieczającego działania ratowników. Pomoc ta ma szczególnie duże znaczenie dla jednostek spoza systemu, które chociaż aktywnie działają na rzecz społeczności lokalnych, są w gorszej sytuacji finansowej.

Jednostki OSP odgrywają istotną rolę w systemie ochrony przeciwpożarowej, a także w zapobieganiu i usuwaniu skutków zdarzeń kryzysowych. Są jedyną tak liczną, mobilną i wyszkoloną ochotniczą służbą, która gwarantuje szybkie podjęcie działań w sytuacji zagrożenia. Tylko w 2020 r. jednostki ochotnicze uczestniczyły łącznie w usuwaniu skutków 1155 różnych zdarzeń na terenie powiatu słupskiego.

Jednostki zainteresowane otrzymaniem dofinansowania, wnioski mogą składać do końca lipca.

# Dzięki nim wiele dzieci ma dom

**Trzydzieści osób, niosących pomoc dzieciom, które nie mogą być wychowywane w domach rodzinnych, zostało uhonorowane przez władze powiatu z okazji Dnia Rodzicielstwa Zastępczego.**

W powiecie słupskim funkcjonuje obecnie 148 rodzin zastępczych i osiem rodzinnych domów dziecka, w których umieszczonych jest 255 dzieci. W spotkaniu ze starostą słupskim Pawłem Lisowskim oraz dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku Urszulą Dąbrowską uczestniczyło czternaście rodzin zastępczych, sześć rodzin tworzących rodzinne domy dziecka i dyrektor placówki opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego. Starosta podziękował osobom pełniącym funkcję rodziny zastępczej za zaangażowanie, empatię

i ogromną odpowiedzialność jaką ofiarują dzieciom, pozbawionym opieki rodzicielskiej oraz życzył wytrwałości i radości z sukcesów wychowawczych. Słowa podziękowania za owocną współpracę skierowała również dyrektor Urszula Dąbrowska, wyrażając zadowolenie z możliwości wspólnego spotkania, a także podkreślając znaczenie i wagę sprawowanej misji przez rodziców zastępczych. Każdy z uczestników spotkania otrzymał podziękowania, symboliczną różę oraz upominek wykonany przez pracownię terapii zajęciowej Domu Pomocy Społecznej w Lubuczewie.



Z rodzinami zastępczymi spotkali się starosta Paweł Lisowski i dyrektor PCPR Urszula Dąbrowska.

## KTO MOŻE BYĆ RODZINĄ ZASTĘPCZĄ

- Osoby, które nie posiadają przeciwwskazań zdrowotnych do sprawowania funkcji rodziny zastępczej,
- Osoby, które posiadają motywację oraz predyspozycje do podjęcia się tej roli,
- Osoby, które są w stanie zapewnić odpowiednie warunki bytowe i mieszkaniowe, umożliwiające dziecku zaspokajanie jego indywidualnych potrzeb,
- Osoby, które nie są ograniczone w zdolności do czynności prawnych,
- Osoby, które nie były skazane prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne, nie są i nie były pozbawione władzy rodzicielskiej oraz władza rodzicielska nie jest im ograniczona ani zawieszona,
- Osoby, które wypełniają obowiązek alimentacyjny - w przypadku gdy taki obowiązek w stosunku do nich wynika z tytułu egzekucyjnego.

Potrzeby w zakresie opieki nad dziećmi, które z różnych powodów nie mogą być wychowywane w domach rodzinnych są bardzo duże. Niestety, z roku na rok spada zainteresowanie rodzicielstwem zastępczym. W związku z powyższym Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku stale poszukuje osób zainteresowanych współpracą w zakresie pieczy zastępczej.

- Szukamy osób wrażliwych, otwartych na potrzeby dzieci, gotowych na dzielenie się miłością i doświadczeniem życiowym – tłumaczy dyrektor Dąbrowska. Kandydaci do pełnienia funkcji rodziny zastępczej po przejściu wstępnej procedury kwalifikacyjnej kierowani są na szkolenie, które prowadzone jest przez pracowników Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Słupsku zgodnie z

programem zatwierdzonym przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej. Po odbyciu szkolenia i otrzymaniu kwalifikacji końcowej mogą rozpocząć współpracę w zakresie pieczy zastępczej, tj. podjąć się pełnienia funkcji rodziny zastępczej lub rodziny pomocowej, czyli takiej, w której dziecko przebywa do dwóch miesięcy, w sytuacji, kiedy rodzina zastępcza czasowo nie może pełnić tej funkcji.

# Dron na straży bezpieczeństwa powiatu

Specjalistycznego drona, który będzie wykorzystywany w akcjach ratowniczych oraz prewencji zagrożeń, kupił Powiat Słupski. Możliwości sprzętu, w obecności służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo powiatu zaprezentowano w Aeroklubie Słupskim.

Dron, który będzie w dyspozycji Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego, to Matrice 300 RTK. Do jego obsługi potrzeba dwóch osób, jedna steruje lotem statku powietrznego, a druga zajmuje się obsługą kamery. Dron ma zasięg piętnastu kilometrów od operatora i może wznieść się na wysokość pięciu tysięcy metrów nad poziomem morza. Jego bateria pozwala na prawie godzinny lot bez obciążenia.

Nowy nabytek Starostwa slu-



ży do monitorowania zagrożeń środowiskowych na lądzie i morzu, np. pomiaru zanieczyszczeń, wyszukiwania substancji niebezpiecznych, czy poszukiwania osób zaginionych. – Będziemy go wykorzystywać wspólnie ze służbami odpowiedzialnymi za szeroko rozumiane bezpieczeństwo w powiecie – mówi Waldemar Fuchs, naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Słupsku. – To bardzo wszechstronne urządzenie wyposażone w kamerę termowizyjną czy osprzęt służący do pomiarów jakości powietrza, więc może służyć także do działań z zakresu ochrony środowiska czy lokalizowania pożarów.

Do obsługi wartego około 170 tys. zł drona przeszkolono już sześciu operatorów. Sprzęt ten nie jest jednak je-

# 15

kilometrów od operatora to zasięg drona zakupionego przez Starostwo Powiatowe.

dynam jak władze powiatu słupskiego zamierzają kupić w najbliższym czasie w celu efektywniejszego prowadzenia działań na rzecz bezpieczeństwa. Dzięki 760 tys. złotych pozyskanym z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych Starostwo wzbogaci się także o samochód sztabowy z napędem na cztery koła, trzy przewoźne agregaty prądotwórcze i quada z przyczepą.



Zdobywczyni Grand Prix Klaudia Medwid-Tracz.

## Wypadli śpiewająco

**Bardzo dużym zainteresowaniem cieszył się X Powiatowy Przegląd Poezji Śpiewanej. Na finałowej gali zaprezentowało się czternastu wykonawców. Grand Prix – Nagrodę Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu zdobyła Klaudia Medwid-Tracz.**

Na finałowej gali, która odbyła się w sali lustrzanej pałacu w Damnicy, zaprezentowały się jedynie osoby, wyłonione w trakcie eliminacji. Występy, ze względu na istniejące obostrzenia pandemiczne, nie były dostępne dla publiczności, jednak każdy mógł obejrzeć galę dzięki relacji na żywo prowadzonej w serwisie YouTube. - Każdy występ był oryginalny i niósł ze sobą duży ładunek emocjonalny – relacjonuje Sandra Winnicka, dyrektor Centrum Kultury Powiatu Słupskiego, które było organizatorem przedsięwzięcia. - Jury miało niezmiernie ciężkie zadanie, jak

ocenić tak różne od siebie prezentacje. Werdykt wydano jednak jednomyślnie. Jury w składzie Agnieszka Siewietowska, Bartosz Kieresiński, Maciej Banachowski nagrody przyznawało w dwóch kategoriach za najlepszą prezentację utworu z głównego nurtu poezji śpiewanej oraz za utwór własnego autorstwa lub autorstwa twórców związanych z powiatem słupskim. W pierwszej z tych kategorii pierwsze miejsce przypadło Dianie Glinieckiej, drugą nagrodę otrzymała Nikola Kędra, a trzecią Aleksandra Bajak. Wyróżnieniem uhonorowano Marcelinę Iwanicką. W drugiej kategorii trium-

fatorką okazała się Kinga Łozińska, a kolejne nagrody jury przyznało Nikoli Kamińskiej i Martynie Kamińskiej. Paulina Łąga otrzymała wyróżnienie. To jednak nie koniec nagród. Nagrodę Starosty Powiatu Słupskiego otrzymała Adela Lewiarsz, a Nagrodę Specjalną Wójta Gminy Damnica – Cezary Blaszk. Wyróżnienia pozaregulaminowe ufundowała też Państwowa Szkoła Muzyczna ze Słupska. Trafiły one do rąk Hanny Miszke, Wiktorii Nowosielskiej i Doroty Podleśny. Dodatkowe wyróżnienie w postaci gościnnego występu ze Słupską Sinfonietką otrzymała Dorota Podleśny.

## Zmiana nazwy i przeprowadzka

Centrum Edukacji Regionalnej przenosi się do nowej siedziby - pałacu w Damnicy. Przeprowadzka podyktowana jest poszukiwaniem nowych możliwości do rozwoju jednostki. Zmiana miejsca siedziby w znacznym stopniu poprawi warunki lokalowe, umożliwi organizację imprez w pomieszczeniach odnowionego pałacu, w tym w bibliotece i sali lustrzanej. Oprócz zmiany adresu od czerwca nastąpiła również zmiana nazwy instytu-

cji. Nazwę - Centrum Edukacji Regionalnej zastąpiło Centrum Kultury Powiatu Słupskiego. - Nazwa bardziej oddaje charakter instytucji kultury oraz zakres działań, do których należą: prowadzenie działalności w zakresie upowszechniania kultury, sztuki, jak również zachowanie dziedzictwa kulturowego – mówi Sandra Winnicka, dyrektor placówki. - Wszystkie te zmiany niewątpliwie przyczynią się do powstania nowej jakości i nowych działań, podejmowanych przez naszą jednostkę.

## Forum kulturalnych dyrektorów

Forum Dyrektorów Instytucji Kultury Powiatu Słupskiego zorganizowano w pałacu w Damnicy. Na zaproszenie Centrum Kultury Powiatu Słupskiego do Damnicy przyjechali przedstawiciele ośrodków kultury z całego powiatu. Spotkanie miało na celu integrację oraz zdiagnozowanie problemów i wyzwań, z którymi zmagają się na co dzień instytucje kultury z powiatu słupskiego. W sali lustrzanej pałacu ustalono, że współpraca pomiędzy jednostkami jest jak najbardziej potrzebna, a wspólnie wypracowana polityka kulturalna przyczyni się do rozwoju, nie tylko poszczególnych ośrodków, ale także całego powiatu.



Dyrektorzy placówek kultury ze starostą słupskim.

## Ekosztuka w galerii na parterze

Prace uczniów szkół podstawowych nagrodzone w promującym ekologię konkursie „Wystarczy pomarzyć” można oglądać w Galerii Twórców Ludowych na parterze Starostwa Powiatowego. Celem konkursu było zwrócenie uwagi na problem recyklingu i upcykling, a także ukazanie możliwości potraktowania śmieci jako tworzywa artystycznego za pomocą techniki śmieciostyki. W kategorii klas I-IV pierwsze miejsce zajęła Aleksandra Kamińska (Rowy), drugie Adam Cheda (Objazda), trzecie Agnieszka Wolska (Kępice). Wyróżnienie otrzymał Filip Dubiel (Kępice). Jury przy-

znało także wyróżnienia pozaregulaminowe, które otrzymali Alan Połubiak (Polanów), Natalia Konopa (Słupsk), Lena Budrewicz (Bolesławice), Maciej Mielwodzki (Rowy), Maja Kostrzewa (Słupsk), Kacper Jopek (Łęborok). W kategorii uczniów starszych pierwsze miejsce zajął Sławomir Koźluk (Kobylnica), drugie Mateusz Mostowy (Motarzyno), trzecie Daria Mostowa (Motarzyno). Wyróżnienie przyznano Rafałowi Sulikowi (Słupsk), a wyróżnienie pozaregulaminowe - Wiktorii Ustjanowskiej (Kępice). Wystawę prac pokonkursowych będzie można podziwiać w Galerii do 9 lipca.

## Jak to trudno powiedzieć

Dwudziestu sześciu uczniów szkół podstawowych zmierzyło się z trudną sztuką recytacji i zaprezentowało swoje umiejętności podczas XXXVIII Powiatowego Konkursu Recytatorskiego Poezji Polskiej dla uczniów szkół podstawowych, który odbył się w Ośrodku Teatralnym Rondo. Młodych artystów oceniało profesjonalne jury w składzie Przemysław Laskowski, Igor Chmielnik i Maciej Banachowski. W konkursie poezji śpiewanej najlepszą okazała się Mischeel Tomaszewska z Katolickiej Szkoły Podstawowej im. Świętej Rodziny z Nazaretu – Ziarno, druga była Hanna Cheda ze Szkoły Podstawowej im. Ludzi Morza w

Objęździe, a trzecia Oliwia Jankowska ze Szkoły Podstawowej im. Wincentego Witosa w Bierkowie. W konkursie recytatorskim w kategorii uczniów klas I-III pierwsze miejsce zajęli Hanna Drewniak ze Szkoły Podstawowej nr 5 im. Gryfitów w Słupsku i Leon Pawlikowski ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Ustce. Miejsce drugie przypadło Miłoszowi Bartkowskiemu z Katolickiej Szkoły Podstawowej im. Świętej Rodziny z Nazaretu – Ziarno. Jury przyznało też trzy wyróżnienia, które otrzymały Alicja Józwick ze Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Kobylnicy, Alicja Skóra ze Szkoły Podstawowej im. Ziemi Usteckiej w Charnowie i Joanna Sulek z Zespołu

Szkolno-Przedszkolnego w Redzikowie. W grupie uczniów klas IV-VI pierwszą nagrodę otrzymała Aleksandra Owczarek ze Szkoły Podstawowej im. Polskich Olimpijczyków w Kwakowie. Trzecią nagrodę ex aequo otrzymały: Zofia Giedrojc z Młodzieżowego Domu Kultury w Słupsku i Maria Piór z Klubu 7. Brygady Obrony Wybrzeża w Słupsku. Jury przyznało też wyróżnienie Blance Korniluk z Ustki. W najstarszej kategorii wiekowej, czyli klas VII i VIII pierwsze miejsce jury przyznało Mateuszowi Kwiatkowskiemu z Klubu 7. Brygady Obrony Wybrzeża w Słupsku, a wyróżnienie Karina Grabowska ze Szkoły Podstawowej w Zaleskich.



Fot. K. Janicki

Konkurs zorganizowano w słupskim Teatrze Rondo.

## Stworzyli kluby dla seniorów

Cztery kluby seniora rozpoczęły działalność w gminie Kępcice. Mają pomóc osobom starszym w zwiększeniu aktywności i zagospodarowaniu czasu wolnego poprzez udział w zajęciach rozwijających zainteresowania.

Kluby Seniora w Barcinie, Biesowicach, Kępicach i Korzybiu powstały dzięki realizowanemu przez Powiat Słupski wspólnie z samorządami gminnymi programowi „Srebrna Sieć II”. Będzie z nich mogło korzystać 45 starszych mieszkańców gminy. Animatorzy klubów przygotowali dla uczestników atrakcyjną ofertę zajęć m.in. spotkania integracyjne, wyjazdy do kina i teatru, wycieczki, czy szkolenia. Działalność klubów zainaugurowano uroczystością w sali widowiskowej kępickiej biblioteki. Wśród zaproszonych gości był m.in. starosta Paweł Lisowski. Podczas inauguracji na scenie zaprezentowały się m.in. dzieci z przedszkola i uczniowie z Zespołu Szkół w Kępicach.

## Laury dla szkoły

Certyfikatem Złotej Szkoły Narodowego Banku Polskiego została uhonorowana Szkoła Podstawowa w Potęgowie.

Złote Szkoły NBP to ogólnopolski program skierowany do szkół, którego idea jest aktywizowanie nauczycieli i uczniów do podejmowania działań kształtujących kompetencje ekonomiczne. W konkursie udział wzięły 394 szkoły podstawowe i średnie z całego kraju. Szkoła w Potęgowie znalazła się wśród czterdziestu nagrodzonych szkół i otrzymała nagrodę w wysokości czterech tysięcy złotych.

Placówka doceniona została w kategorii „Lekcja z ekonomią”. Pojęcia i zadania związane z ekonomią wprowadzane były w szczególności na lekcji WOS, matematyce i informatyce. Zorganizowano ponadto trzy eksperckie spotkania z przedstawicielami świata finansów oraz potęgowską debatę o przyszłości finansów osobistych w klasach ósmych. Uczniowie musieli zmierzyć się z zagadnieniami dotyczącymi, m.in. wprowadzenia w Polsce euro, możliwości inwestycji, zasadności wzięcia kredytu i ryzyka z nim związanego.

# Dworzec jak marzenie

**Nowoczesny dworzec autobusowo-kolejowy oddano do użytku w Ustce. Kosztem 46 milionów złotych miasto zyskało miejsce przygotowane do kompleksowej obsługi przyjeżdżających turystów.**

Transportowy Węzeł Integracyjny, bo nowy obiekt to dużo więcej niż dworzec, budowano prawie dwa lata. Inwestycja możliwa była dzięki zdobytemu przez władze miasta dofinansowaniu przedsięwzięcia kwotą 25 milionów złotych.

W ramach inwestycji zmodernizowano stary czterokodnygnacyjny dworzec kolejowy, wybudowano trzykondygnacyjny dworzec autobusowy z zadaszonymi peronami, parkingi na 258 samochodów, postój taksówek, wiaty z miejscami na osiemdziesiąt rowerów. Zbudowano też nowe drogi, zagospodarowano teren zielenią i elementami małej architektury. Inwestycją objęto obszar 32 tys. m kw.

Przedsięwzięcie uzupełnia przebudowa ulicy Portowej, dzięki czemu stworzono zupełnie nowy ciąg komunikacyjny łączący, w prostej linii dworzec z portem. W nowym dworcu zlokalizowano m.in. kasy biletowe, punkt informacji turystycznej i wypożyczalnię rowerów.

Podczas uroczystości przekazania do użytku inwestycji, samorządowcy nadali jej imię Jacka Graczyka, zmarłego burmistrza Ustki, który był inicjatorem przedsięwzięcia. - Węzeł to brzmi banalnie, a przecież chodziło o tę część miasta, która była niezwykle zaniedbana. Sen i marzenie Jacka Graczyka się spełniło - mówił Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego.



Dworzec uroczystie otworzyli: Bartosz Gwóźdź-Sprokietowski, p.o. burmistrza, Mieczysław Struk, marszałek województwa, Mariusz Łuczyk, wicewojewoda oraz Jan Olech, przewodniczący Rady Powiatu Słupskiego.



Fot. UM Ustka



## Nowe miejsce pamięci w gminie Kobylnica

Lapidarium, czyli miejsce, w którym wyeksponowano pozostałości przedwojennego cmentarza, powstało w Sierakowie Słupskim w gminie Kobylnica. Miejsce pamięci o byłych mieszkańcach okolicy, uroczystie otwarto w trakcie Dni Kobylnicy.

Przedwojenną nekropolię zlikwidowano w latach siedemdziesiątych XX wieku. Przez ten czas pozostałości nagrobków porosła zielenią, a wiele z nich przez lata zapadło się w gruncie. O cmentarz nie dbano, ponieważ niemieccy potomkowie pochowanych tam osób, opu-

ścili Sierakowo w wyniku powojennych deportacji. Decyzję o stworzeniu nowego miejsca pamięci podjął w ubiegłym roku wójt Kobylnicy. - Decydując się na budowę lapidarium w Sierakowie mamy nadzieję, że ta solidna konstrukcja będzie tak solidna jak pamięć o ludziach, którzy tu mieszkali. O ich codzienności, pracy, determinacji, poświęceniu, pasji, wierze i chęci stworzenia czegoś. Czegoś pięknego - swojego, wymarzonego miejsca do życia - mówi Leszek Kuliński, wójt Kobylnicy. Przedsięwzięcie rozpoczęto jesienią 2020 roku. Rewitalizacja terenu polegała w

głównej mierze na budowie muru z cegły klinkierowej, w który wkomponowano odnalezione metalowe krzyże. Ponadto do miejsca pamięci doprowadzono podest, a wzdłuż niego ustawiano pozostałości poniemieckich nagrobków oraz tablice informacyjne. Uporządkowano także otoczenie wokół samego lapidarium. Oczyszczono i wyrównano skarpy, jak również zadbano o roślinność. Dodatkowo zamontowano ławki zachęcające do odpoczynku i zadumy. Wszystkie działania modernizacyjne zostały sfinansowane z budżetu gminy Kobylnica.



Wójt Leszek Kuliński podczas uroczystości upamiętniającej byłych mieszkańców.

Fot. Gmina Kobylnica

# Pół kadencji samorządu



**To już dwa i pół roku od ostatnich wyborów, a więc połowa pierwszej w historii samorządu pięcioletniej kadencji. W tym czasie radni powiatowi przyjęli 280 uchwał.**

W skład Rady Powiatu, która jest organem uchwałodawczym, a więc stanowi obowiązujące prawo lokalne i odgrywa istotną rolę w kształtowaniu

kierunków rozwoju powiatu, wchodzi 21 radnych z wszystkich gmin powiatu. Liczba radnych z poszczególnych okręgów wyborczych, które swoim zasięgiem obejmują jedną lub nawet trzy gminy,

uzależniona jest od liczby ich mieszkańców. Kadencja, która rozpoczęła się pod koniec 2018 r. - jest pierwszą wydłużoną z czterech do pięciu lat. Radni powiatowi pracują nie tylko na sesjach, ale uczestniczą też w pracach komisji branżowych. Każdy radny zasiada w więcej niż jednej komisji.

Gminy Kępice i Kobylnica reprezentują w Radzie Powiatu: Paweł Lisowski, Andrzej Wojtaszek, Ryszard Hendryk, Zaneta Jaworska i Sławomir Ziemianowicz, Ustkę Jan Olech, Andrzej Tyszkiewicz i Barbara Madejczyk. Radnymi z okręgu obejmującego gminy Damnica, Dębica Kaszubska i Potęgowo są Marcin Kowalczyk, Grzegorz Grabowski, Maria Janusz, Anna Piterzak i Piotr Basarab, a gminę Słupsk Zdzisław Kołodziejki, Marek Kołtun, Zbigniew Kamiński i Aldona Szostakiewicz. Z kolei okręg, w którego skład wchodzi gminy Ustka, Smóldzino i Główny, reprezentują Rafał Konon, Paweł Goner, Konrad Tymecki i Teresa Janusiewicz.

Rada Powiatu spotyka się zwykle raz w miesiącu i dyskutuje w szerokim gronie nad projektami uchwał przygotowanymi przez Zarząd Powiatu lub przez radnych na posiedzeniach komisji branżowych. Radni przyjmują w głosowaniu budżet powiatu, udzielają też absolutorium Zarządowi Powiatu i przyjmują sprawozdanie z jego działalności. Mają też możliwość kontrolowania pracy urzędników Starostwa i jednostek mu podległych oraz Zarządu Powiatu m.in. dzięki Komisji Rewizyjnej, która posiada uprawnienia kontrolne czy poprzez składanie interpelacji, na które Zarząd Powiatu ma obowiązek udzielić odpowiedzi.

## PRACOWITA KADENCJA



**JAN OLECH**  
Przewodniczący Rady Powiatu

- To bardzo pracowita i efektywna kadencja. Dzięki funduszom, jakie udaje się nam pozyskiwać, możemy realizować wiele długo wyczekiwanych inwestycji. Mnie osobiście szczególnie cieszy przebudowa drogi powiatowej na granicy Ustki i gminy Ustka, która jest realizowana we współpracy z tymi samorządami, czy opracowanie dokumentacji projektowej na modernizację ul. Kopernika i placu Dąbrowskiego w Ustce. Ważnych inwestycji jest jednak więcej i to we wszystkich gminach powiatu. Tak aktywne sięganie po fundusze zewnętrzne jest bez wątpienia największym sukcesem połowy tej kadencji. Nie byłoby to jednak możliwe bez merytorycznej współpracy ponad podziałami w Radzie Powiatu oraz udanego współdziałania z Zarządem Powiatu oraz z samorządami gminnymi.

## RADA POWIATU W LICZBACH

**28**

razy od początku kadencji do końca maja zbierała się Rada Powiatu Słupskiego.

**23**

razy na posiedzeniach spotykali się członkowie Komisji Rolnictwa, Środowiska i Bezpieczeństwa Publicznego.

**10**

razy od początku kadencji do końca maja zbierała się Komisja Reizyjna.

**24**

na tyłu posiedzeniach od początku kadencji do końca maja spotkali się radni z Komisji Polityki Społecznej.

**16**

razy od początku kadencji do końca maja zbierała się Komisja Skarg, Wniosków i Petycji.

**27**

razy spotykali się na obradach radni z Komisji Budżetu, Finansów oraz Rozwoju Powiatu.

# Przed nami kolejne

## Rozmowa z Pawłem Lisowskim, starostą słupskim

- To już dwa i pół roku odkąd stoi Pan za sterem powiatu. W tym czasie Powiat Słupski został wybrany najlepszym w kraju, realizowane są liczne inwestycje drogowe, usprawniana jest komunikacja publiczna. Jak to ma się do Pana zamierzeń? Bo zapewne, gdy obejmował Pan funkcję starosty to kreślił przed sobą plany na pierwszy rok, połowę kadencji i na jej koniec. Jak to wygląda z Pana perspektywy, gdzie teraz jesteście?

- Rzeczywiście naszą ambicją było, aby powiat wpływał na rozwój całego regionu i to się udaje. Mówię naszą, ponieważ samorządem powiatu zarządzam wraz z grupą współpracowników zarówno ze starostwa, jak i jednostek powiatowych. To dzięki tak zgranemu i zaangażowanemu zespołowi udaje się nam realizować te cele. To dzięki nim powiat słupski zajął pierwsze miejsce w prestiżowym rankingu Związku Powiatów Polskich. Miano najlepszego powiatu w gronie samorządów o wielkości zbliżonej do naszego, to bardzo duże wyróżnienie. Te dwa i pół roku pokazało, że chociaż idąc do wyborów stawialiśmy sobie jako Porozumienie Samorządowe ambitne cele, to dzięki ciężkiej pracy wiele z nich już udało się

**W ROKU 2014 NA INWESTYCJE POWIAT WYDAWAŁ OSIEM MILIONÓW ZŁOTYCH, W 2018 R. DZIEWIĘTNAŚCIE MILIONÓW, A W TYM ROKU JUŻ PONAD PIĘCDZIESIĄT MILIONÓW.**

zrealizować. Oczywiście wiele jest jeszcze do zrobienia, ale idzie to w dobrym kierunku. Najważniejszą kwestią było znalezienie dodatkowych źródeł finansowania i to się nam udaje. Wystarczy wspomnieć, że w pozyskiwaniu pieniędzy z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg jesteśmy liderem spośród powiatów z terenu województwa pomorskiego. Nie spoczywamy jednak na laurach.

- Analizując budżet powiatu widać, że pieniędzy w nim jest coraz więcej, rosną też wydatki na inwestycje...

- Tak, to prawda. Wynika to z faktu, że jako samorząd korzystamy praktycznie z każdej okazji na pozyskanie dodatkowych funduszy na realizację zadań, za które jesteśmy ustawowo odpowiedzialni. Nie siedzimy z założonymi rękami i aktywnie szukamy nowych źródeł finansowania. Bardzo poważnie podchodzimy też do kwestii aplikowania o te fundusze. Mamy w starostwie profesjonalny zespół, który przygotowuje bardzo dobre wnioski. Utrzymujemy także dobre relacje z instytucjami odpowiedzialnymi za przyznawanie pieniędzy i to przynosi efekty. Dzięki temu nasz budżet rośnie, rosną też wydatki na inwestycje. Wystarczy wspomnieć, że w roku 2014 na ten cel powiat wydawał osiem milionów złotych, w 2018 r. dziewiętnaście milionów, a w tym roku już ponad pięćdziesiąt milionów. A to nie tylko liczby, bo za każdą złotówką, kryją się jakieś problemy, które udaje się nam rozwiązać. To nowe drogi, chodniki, czy lepsze warunki kształcenia dla uczniów w szkołach, których organem prowadzącym jest powiat. Efekty te oczywiście długo można by jeszcze wymieniać.

- Gdy przyjrzymy się bliżej wydatkom budżetu wyraźnie widać, że duża część z nich dotyczy rozwoju infrastruktury. Remonty dróg, chodników, obiektów należących do powiatu. To świadomy wybór, czy po prostu zbieg okoliczności, bo była akurat możliwość zdobycia dofinansowania?

- To świadomy wybór, ponieważ właśnie w zakresie rozbudowy i poprawy infrastruktury są największe oczekiwania i potrzeby. Tak jest chociażby z drogami. Powiat słupski pod względem zajmowanej powierzchni znajduje się na czwartym miejscu w kraju, co powoduje, że sieć dróg powiatowych jest odpowiednio duża. Duże więc są też potrzeby zgłaszane przez mieszkańców, czy samorządy poszczególnych gmin. Oczywiście staramy się im wychodzić naprzeciw, bo wiemy jak ważna jest kwestia zwiększenia dostępności komunikacyjnej naszego regionu i poprawy bezpieczeństwa na drogach, którymi każdego dnia mieszkańcy powiatu podróżują do szkoły, pracy czy do lekarza. Ta sprawa jest dla nas absolutnie priorytetowa. Niemniej jednak zdaję sobie sprawę, że jeszcze przez długi czas, nieważne ile byśmy na drogi nie wydawali, te potrzeby będą artykułowane. A





# wyzwania

wydajemy już naprawdę wiele, wystarczy wspomnieć prowadzoną od trzech lat modernizację drogi z Łosina do Barcina, przebudowę drogi Ustka-Objazda, Główny Potęgów, czy dróg w Dębicy Kaszubskiej. Oczywiście nie bez znaczenia są programy, do których można aplikować o fundusze zewnętrzne. Sami tylko w oparciu o pieniądze z budżetu powiatu nie bylibyśmy w stanie realizować tylu zadań. Tak więc tak duży udział inwestycji infrastrukturalnych w wydatkach budżetowych z jednej strony jest naszym świadomym wyborem, a z drugiej wykorzystaniem nadarzającej się szansy.

**- Powiat pieniądze wydaje jednak nie tylko na drogi i chodniki. Sporo dzieje się też w kwestiach społecznych. Uruchamiacie nowe programy wsparcia dla osób potrzebujących, rozwijacie bazę i ofertę oświatową...**

- Oczywiście. Pomimo nastawienia na poprawę infrastruktury nie zapominamy o kwestiach społecznych. Dlatego m. in. angażujemy się w takie projekty jak „Srebrna Sieć”, czyli działania i inicjatywy dla seniorów z terenu naszego powiatu. To niezwykle ważna kwestia, społeczeństwo polskie się starzeje, widać to także w naszym powiecie, w którym przybywa osób w wieku senioralnym. Osoby te często potrzebują specjalistycznego wsparcia i my staramy się to wsparcie zapewnić. Ma ono bardzo różny charakter. Z jednej strony jest to darmowa wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego, a z drugiej kluby i rady seniorów, które mają przeciwdziałać wykluczeniu społecznemu osób starszych poprzez ich aktywizację. Nie ograniczamy się jednak do seniorów. Wspieramy też dzieci z niepełnosprawnościami oraz pomagamy rodzicom dzieci, przebywających w tzw. pieczy zastępczej. Dużo uwagi poświęcamy sprawom edukacji. Utalentowanym młodym piłkarzom, którzy marząc o profesjonalnym rozwianiu swoich umiejętności sportowych musieli wyjeżdżać do szkół w innych województwach, stworzyliśmy klasę mistrzostwa sportowego o specjalności piłka nożna w liceum, działającym w ustekim Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących. By uczniowie ci mogli trenować w odpowiednich warunkach, zmodernizowaliśmy szkolną halę sportową, tak że teraz można tam rozgrywać imprezy rangi mistrzowskiej. Dbamy też o rozwój bazy lokalowej drugiej z naszych szkół – Zespołu Szkół Agrotechnicznych w Słupsku. W tym roku pozyskaliśmy ponad cztery miliony złotych na budowę nowoczesnej hali sportowo-widowiskowej. Modernizujemy też obiekty Młodzie-

żowego Ośrodka Socjoterapii w Ustce, domy pomocy społecznej oraz pałac w Damnicy, gdzie mieści się Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, by zapewnić przebywającym tam osobom jeszcze większy komfort i bezpieczeństwo.

**- Realizacja tak ambitnych planów wymaga współpracy Zarządu Powiatu, którym Pan kieruje z Radą Powiatu oraz z samorządami z obszaru powiatu słupskiego. Jak układa się ta współpraca?**

- Myślę, że bardzo dobrze. Relacje wewnętrzne na linii Zarząd Powiatu – Rada Powiatu oceniam bardzo pozytywnie. Postawa przewodniczącego Rady Powiatu Jana Olecha, jak i samych radnych jest bardzo merytoryczna. Nie obserwuję tak, jak to często ma miejsce w innych samorządach powia-

problem z innej perspektywy. Również z samorządami gminnymi współpracujemy się nam bardzo dobrze, szczególnie w takich obszarach jak wspólne inwestycje drogowe, czy rozwój połączeń autobusowych.

**- Przyglądając się Pana aktywności trudno dostrzec jakiegokolwiek zaangażowanie polityczne. Nie ma Pan poglądów politycznych, bo o nich nie słyhać?**

- Myślę, że jak każdy tak i ja mam swoje przemyślenia na temat tego, co dzieje się w kraju. Jednak polityka ogólnopolska bardziej mnie odstrasza i denerwuje, niż pociąga właśnie ze względu na walki, które nie prowadzą ostatecznie do konstruktywnych rozwiązań. Myślę pragmatycznie i najważniejsze jest dla mnie rozwój powiatu i realizacja planów i zamierzeń, niż mieszanie się w politykę ogólnopolską. Zachowując pozycję neutralną, łatwiej również rozmawiać i lobbować na rzecz regionu, czy to z administracją rządową, czy samorządu wojewódzkiego. Wychodzi z założenia, że powierzono mi mandat radnego, a następnie funkcje starosty, by rozwiązywać konkretne problemy naszych mieszkańców, a nie zajmować się wielką polityką. Proszę mi wierzyć, że bez zaangażowania się w politykę można w tym zakresie osiągnąć więcej.

**- Do końca kadencji kolejne dwa i pół roku. Jakie ma Pan plany na rozwój powiatu w tym czasie? Czego możemy się spodziewać?**

- Kontynuacji przyjętej na początku kaden-

ZARZĄD POWIATU  
W LICZBACH

148

razy od początku kadencji do końca maja zbierał się Zarząd Powiatu Słupskiego.

381

uchwał od początku kadencji do końca maja podjął Zarząd Powiatu Słupskiego.

5

członków liczy Zarząd Powiatu Słupskiego. W jego skład wchodzi starosta, wicestarosta oraz trzech członków Zarządu, w tym jeden etatowy.

cji strategii, a więc koncentrowaniu się na pozyskiwaniu dodatkowych pieniędzy, które później będzie można przeznaczyć na rozwój powiatu i rozwiązywanie problemów jego mieszkańców, czy to w zakresie infrastruktury drogowej, bazy oświatowej czy w zakresie spraw społecznych. Ja też nie planuję się zmieniać, więc nadal będę nastawiony na dialog i współpracę z różnymi środowiskami dla dobra naszej małej ojczyzny, jaką jest powiat słupski.

- Dziękuję za rozmowę.

**NAJWAŻNIEJSZĄ KWESTIĄ BYŁO ZNALEZIENIE DODATKOWYCH ŹRÓDEŁ FINANSOWANIA I TO SIĘ NAM UDAJE. WYSTARCZY WSPOMNIEĆ, ŻE W POZYSKIWIANIU PIENIĘDZY Z RZĄDOWEGO FUNDUSZU ROZWOJU DRÓG JESTEŚMY LIDEREM SPOŚRÓD POWIATÓW Z TERENU WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO.**

towych, walk partyjno-politycznych, które do niczego dobrego nie prowadzą. Rozmawiamy i to dużo, ale bez niezdrowych emocji. Oczywiście, że się czasem spieramy, bo mamy czasem różne punkty widzenia, ale to spór merytoryczny, który pozwala czasem spojrzeć na jakiś



Z Janem Kleinszmidtem, przewodniczącym Sejmiku Pomorskiego, Marcinem Kowalczykiem i marszałkiem województwa Mięczysławem Strukiem.



Z prezydent Słupska Krystyną Danilecką-Wojewódzką i posłem Piotrem Müllerem w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.



Zarząd Powiatu w komplecie: Marcin Kowalczyk, Rafał Konon, Paweł Lisowski, Zdzisław Kołodziejski i Grzegorz Grabowski.

# Pałac znów cieszy oczy



**Elewacja pałacu w Damnicy odzyskała dawny blask. Prowadzone od 2019 roku prace konserwatorskie są już na ukończeniu. Obecnie porządkowany jest teren wokół zabytku.**

Wszystkie prace prowadzone były pod nadzorem konserwatora zabytków. W ramach inwestycji odnowiono wszystkie elewacje budynku wraz z tarasami oraz licznymi

detalami architektonicznymi takimi jak bonie, pilastry, gzymsy i opaski okienne. Z uwagi na zły stan techniczny obiektu konieczne było odtworzenie pierwotnej formy wielu

z tych elementów. Remont budynku, w którym mieści się Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy i właśnie przeniosło się tam Centrum Kultury Powiatu Słupskiego, kosztował 2,9 miliona złotych. Blisko milion złotych władze powiatu zdobyły na ten cel z funduszy rządowych.

To jednak nie koniec zmian w zabytkowym obiekcie. Jeszcze w tym roku dostosowana zostanie do aktualnych przepisów przeciwpożarowych droga pożarowa do pałacu. To przedsięwzięcie będzie kosztowało 230 tys. zł.



# Uczniowie wybierają, a pracy nie mają

**Uczniowie wybierając szkołę ponadpodstawową kierują się głównie swoimi zainteresowaniami i osiągnięciami, nie zważając na potrzeby rynku pracy. Nie pomagają im w tym rodzice, którzy zwykle doradzają swoim dzieciom przez pryzmat osobistych, niekoniecznie pozytywnych, doświadczeń. Często więc młodzi mieszkańcy powiatu słupskiego wybierają szkołę, która nie gwarantuje im pracy – tak wynika z analiz prowadzonych przez specjalistów z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Słupsku.**

Luiza Rajkowska

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Słupsku już od kilku lat gromadzi informacje na temat aspiracji i preferencji edukacyjno-zawodowych uczniów kończących szkołę podstawową (a wcześniej uczniów trzecich klas gimnazjum). Informacje te istotne są również dla organów prowadzących i dyrektorów szkół średnich. Dla tych pierwszych wiedza ta stanowi ważną wskazówkę w kwestii organizacji kształcenia w podległych jednostkach oświatowych, a dla drugich pokazuje trendy związane z aktualnymi potrzebami edukacyjnymi uczniów i możliwością sprostania tym potrzebom.

Analizując wyniki ankiet aspiracji edukacyjno-zawodowych uczniów zgromadzonych na przestrzeni ostatnich lat można stwierdzić, że zmiany w podejściu młodych ludzi do wyboru zawodu są nieznaczne. Uczniowie najczęściej w swoich wyborach edukacyjnych sugerowali się swoimi zainteresowaniami, preferencjami edukacyjnymi i predyspozycjami. Ważnymi osobami, do których zwracali się po wsparcie w wyborze szkoły byli rodzice, to z ich zdaniem liczyli się najbardziej. W dalszej kolejności po pomoc zgłaszali się do swoich nauczycieli. Liczna grupa uczniów zasięgała porady u doradcy zawodowego w szkole, ale również w poradni psychologiczno-pedagogicznej. W poradni młodzież mogła liczyć na kompleksową i wnikliwą pomoc specjalistyczną, zwłaszcza

w sytuacji występowania niepełnosprawności lub innych problemów zdrowotnych ograniczających możliwość wyboru szkoły i zawodu ze względu na stan zdrowia. Największa grupa uczniów odpowiedziała, że przy wyborze szkoły podejmie decyzję samodzielnie lub radząc się znajomych, przyjaciół. Istotne znaczenie miała też dla nich opinia rówieśników.

Uczniowie najczęściej wybierali liceum lub technikum, najmniejsza grupa młodzieży decydowała się na wybór zasadniczej szkoły zawodowej, a od 1 września 2017 roku branżowej szkoły pierwszego stopnia. Uwarunkowane jest to innym rodzajem zainteresowań, nieznaną zawodom z poziomu szkoły branżowej, chęcią kontynuowania kształcenia w szkole, po ukończeniu której uzyskuje się wykształcenie średnie oraz bogatą ofertą kształcenia na poziomie technikum.

Wybierając szkołę średnią uczniowie w pierwszej kolejności sugerowali się tym, czy jest w niej ich wymarzony zawód, potem jaką szkoła ma opinię w środowisku lokalnym, czy jest dobra atmosfera wśród uczniów i nauczycieli. Najmniejsze znaczenie miała dla nich odległość szkoły od miejsca zamieszkania. W swoich wyborach rzadko brali pod uwagę potrzeby pracodawców i trendy rynku pracy. Wynika to z faktu, że w niewielkim stopniu interesują się tym zagadnieniem Uczniowie zwracali uwagę na propozycje oferty edukacyjnej lokalnych szkół publicznych. Warto wska-

zać, że część z nich decydowała się na wybór szkół niepublicznych, które nie były uwzględnione w ankiecie. Spośród nich najbardziej popularne wśród młodzieży były profile klas mundurowych (klasa policyjna, wojskowa). Prawie połowa uczniów twierdziła, że dobrze zna swoje zdolności, talenty pod kątem wyboru zawodu, tylko niewielka grupa uznała, że potrzebowałaby dodatkowego wsparcia w odkryciu tych predyspozycji. Około 70 proc. ankietowanych uczniów czuło się częściowo

## NAUKA KONKRETNEGO ZAWODU MOŻE UŁATWIĆ ZNALEZIENIE W PRZYSZŁOŚCI DOBRZE PŁATNEJ PRACY.

przygotowanych do wyboru zawodu i szkoły, ale chciałaby zasięgnąć szerszej informacji na ten temat. Tylko niewielka grupa młodzieży uznała, że nie potrzebuje żadnego wsparcia w wyborze kierunku kształcenia i szkoły.

Badanie ankietowe ujawniło również, iż prawie 49 proc. uczniów z pełnym optymizmem patrzy w przyszłość, uważa, że wszystko się dobrze ułoży, natomiast niewiele mniejsza grupa ankietowanych

uczniów zamartwia się o swoją przyszłość, zastanawia się czy, znajdzie pracę. Nieliczna grupa nie chce zastanawiać się w ogóle nad swoją przyszłością, żyje dniem dzisiejszym.

Wyniki ankiet wskazują, iż uczniowie, ich rodzice, nauczyciele oraz pracodawcy żyją w trzech równoległych światach. Każda grupa ma swoje potrzeby i oczekiwania, które niekoniecznie pokrywają się z potrzebami i oczekiwaniami pozostałych grup. Doradztwo zawodowe w szkołach miało to zmienić, a ponieważ jest to wieloletni proces należy jeszcze zacząć. Ważne, żeby te potrzeby i oczekiwania były znane pozostałym grupom. Życzeniowe jest podejście, które zakłada, że doradztwo zawodowe w szkołach rozwiąże wszystkie problemy, z którymi boryka się rynek pracy. Przeczenia się trochę możliwości doradców zawodowych. Są oni oczywiście istotnym elementem w tym procesie, ale bez wsparcia rodziców i środowiska pracodawców ich działanie nie przyniesie oczekiwanych rezultatów.

Uczniowie przy wyborze szkoły czy zawodu biorą pod uwagę swoje możliwości, zainteresowania i osiągnięcia edukacyjne. Rzadko uwzględniają potrzeby rynku pracy, skupieni są raczej na swoich potrzebach. Rodzice wspierając swoje dzieci w wyborze dalszej drogi kształcenia, bazują często na swoich doświadczeniach i przeżyciach. Tutaj również potrzeby pracodawców nie są czynnikiem znaczącym. Pracodawcy mają problem z zatrudnieniem młodych, wykwalifikowanych pracowników m.in. dlatego, że młodzi nie są zainteresowani szkolnictwem branżowym pierwszego stopnia, zawody branżowe nie do końca wydają się atrakcyjne, tak jak np. technik informatyk czy programista. Oczywiście powoli ta sytuacja się zmienia. Coraz częściej młodzi ludzie pytają o kształcenie w szkołach branżowych i coraz częściej rozumieją, że nauka konkretnego zawodu może im znacznie ułatwić znalezienie w przyszłości dobrze płatnej pracy. Jeśli nie uczynią tego będąc nastolatkami, to powrócą do tych moż-

liwości już jako osoby dorosłe. W zderzeniu z sytuacją na rynku pracy, wymaganiami pracodawców, borykając się ze znalezieniem zatrudnienia, powrócą do możliwości uzyskania uprawnień zawodowych na poziomie kwalifikacyjnych kursów zawodowych lub szkolnictwa branżowego drugiego stopnia.

Zjawisko pandemii koronawirusa nie odbiło się zbyt mocno na decyzjach uczniów o wyborze szkoły. Może tylko w aspekcie znalezienia szkoły, która zapewni im poczucie bezpieczeństwa, pozytywnie wzmocni, a jednocześnie nie będzie zbyt wymagająca. Uczniowie mówią jednym głosem, że są bardzo zmęczeni, przytłoczeni nową sytuacją szkolną i edukacyjną. Zdalne nauczanie z jednej strony otworzyło nowe możliwości edukacyjne, ale z drugiej ujawniło wiele problemów, z którymi młodzi ludzie będą się zmagać przez kolejne lata. Bardzo często uczniowie podczas indywidualnych konsultacji wskazują, że nie chcą brać udziału w tzw. „wyścigu szczurów”, są raczej skłonni wybrać mniej popularną szkołę na przekonaniu, że będą mieli więcej czasu na realizację swoich zainteresowań.

Aby uczniowie rozumieli potrzeby rynku pracy i dokonywali wyborów zgodnych z oczekiwaniami pracodawców, konieczna jest współpraca wszystkich zainteresowanych grup. Szkoły na każdym szczeblu kształcenia powinny współpracować z rodzicami, pracodawcami i doradcami zawodowymi, również tymi pracującymi w publicznych służbach zatrudnienia. Uczniowie i rodzice powinni mieć stały dostęp do pełnej i aktualnej informacji o potrzebach rynku pracy, wymaganiach pracodawców. Szkoły powinny ściśle współpracować ze środowiskiem pracodawców. Pracodawcy, jeśli chcą mieć w przyszłości wykwalifikowanych pracowników, powinni również zabiegać o współpracę ze szkołami. Ta współpraca powinna być spójna, zaplanowana i systematyczna. Tylko przy współdziałaniu wszystkich zainteresowanych grup społecznych sytuacja na rynku pracy ulegnie poprawie. Uczniowie, rozumiejąc potrzeby rynku pracy, będą wybierać zawody, do których jest zapotrzebowanie, szkoły umieszczą w swojej ofercie kształcenia kierunki istotne dla rozwoju gospodarczego, a pracodawcy będą mogli zatrudnić wykwalifikowanych pracowników.

Ogromnym wsparciem mogą się również okazać massmedia, które promując szkolnictwo branżowe pomogą przełamać stereotyp mówiący o tym, że do branżowej szkoły wybierają się słabsi uczniowie. Szkolnictwo branżowe powinno stać się trendy, powinno zyskać nową jakość. Sytuacja na rynku pracy i deficyt specjalistów już zbiera swoje żniwo: szybki wzrost cen za usługi, monopol firm w wąskich dziedzinach, z umowy cenowe, długie okresy oczekiwania na wykonanie usługi, braki w umiejętnościach, niewiedza.

*Autorka jest doradcą zawodowym w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Słupsku*



# Atrakcje na wakacje

Planując wakacyjne wożaje warto odwiedzić samorządy partnerskie powiatu słupskiego. Prezentujemy największe atrakcje ziemi kieleckiej i cieszyńskiej.



## Powiat kielecki - kraina dobrego smaku

**D**ąb Bartek – jeden z najstarszych pomników przyrody ożywionej, ruiny przepięknej jaskinia Raj czy Klasztor na Świętym Krzyżu, w którym znajdują się relikwie Drzewa Krzyża Świętego – to tylko niektóre z atrakcji powiatu kieleckiego.

Powiat usytuowany jest w centralnej części województwa świętokrzyskiego i zajmuje 19,2 proc. powierzchni całego regionu. Słynie z wielu atrakcji turystycznych, smacznej kuchni i atrakcyjnej bazy noclegowej. W gminie Chęciny znajduje się jedna z najpiękniejszych jaskiń krasowych w Polsce. W „Raju” znaleźć można prawdziwe bogactwo kalcytowych nacieków. Zamek w Chęcinach kusi z kolei legendami i swoją niesamowitą historią sięgającą przełomu XIII i XIV wieku. Gdy sprzyja pogoda, z punktu widokowego można tu dojrzeć szczyty Tatr. Odwiedzając powiat

kielecki warto również zobaczyć Osadę Średniowieczną w Hucie Szklanej, która cofnie nas w czasie, prezentując codzienne życie Słowian. Trudno też nie wspomnieć tu o symbolu regionu - Klasztorze Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej na Świętym Krzyżu, gdzie przechowywane są relikwie Drzewa Krzyża Świętego. Powiat kielecki posiada ponadto rozbudowaną ofertę muzealną. A to za sprawą m.in. Ośrodka Edukacyjno-Muzealnego „Świętokrzyski Sztetl” w Chmielniku, Pałacyku Henryka Sienkiewicza w Obłęgorku, Parku Etnograficznego w Tokarni, czy Centrum Edukacji i Kultury „Szklany Dom” w Ciekotach, które związane jest z rodziną Żeromskich.

Powiat kielecki to także bogactwo wydarzeń artystyczno-kulturalnych. Jednym z flagowych przedsięwzięć jest Jarmark Świętokrzyski. U stóp klasztoru Ojców Oblatów na Świętym Krzyżu co roku można spróbować

wyjątkowych, regionalnych potraw, a całość wydarzenia uświetniają występy lokalnych artystów. W kalendarz ważnych imprez w powiecie na stałe wpisał się również Powiatowy Przegląd Zespołów Folklorystycznych i Solistów w Chmielniku. To prawdziwe święto folkloru, podczas którego co roku prezentują się setki wykonawców ludowych. W powiecie kieleckim można również zobaczyć, jak wytapiano żelazo metodą sprzed dwóch tysięcy lat. Cykliczne Dymarki Świętokrzyskie w Nowej Słupi to jedna z najstarszych imprez w regionie.

Tym, co wyróżnia powiat kielecki jest smak. W okolicy wciąż można znaleźć wielu wytwórców regionalnych produktów, jak dawny chleb na zakwasie, świętokrzyska zalewajka, miody czy soki od miejscowych sadowników. Wiele z tych wyrobów znajduje się na Liście Produktów Tradycyjnych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju

### DLA AKTYWNYCH

#### Jaskinia Raj

Jest jedną z najbardziej znanych atrakcji Gór Świętokrzyskich, w której występują niezwykle efektowne skupiska stalaktytów o unikatowym na skalę światową zagęszczeniu. Jaskinia jest oświetlona i niewymagająca od zwiedzających żadnego przygotowania. Spacer trasą o długości 180 m odbywa się z przewodnikiem. Turyści mogą odwiedzić także edukacyjne Centrum Neandertalczyka, w którym można dowiedzieć się, jak żyli ludzie pierwotni.



### DLA FANÓW HISTORII

#### Zamek w Chęcinach

Zamek królewski z przełomu XII i XIII w. To tu po śmierci Kazimierza Wielkiego mieszkała jego siostra Elżbieta, która sprawowała faktyczne rządy w kraju w imieniu nieletniego syna Ludwika Węgierskiego. Zamek był też rezydencją królowej Bony. Z warowni tej wyruszały też wojska polskie na bitwę pod Płowcami w 1331 r. Okolice zamku były także scenografią filmową. To tu Jerzy Hoffman, stworzył zamek w Kamieńcu Podolskim i kręcił wielkie sceny batalistyczne do „Pana Wołodyjowskiego”.



Wsi. Co istotne, turyści odwiedzający powiat i odkrywający te smaki nie powinni mieć problemu ze znalezieniem miejsca do odpoczynku. Nagromadzenie atrakcji turystycznych sprawia, że w powiecie działa wiele gospodarstw agroturystycznych, oferujących noclegi. Powiat kielecki zwiędzać można zarówno pieszo, rowerem, jak i samochodem. Infrastruktura jest przygotowana tak, by można było dowolnie wybierać sposób przemieszczania się.

Przez powiat prowadzi główny pieszy świętokrzyski szlak turystyczny im. Edmunda Massalskiego. Oznaczony kolorem czerwonym prowadzi z Gołoszyc do Kuźniaków i jest jednym z trzech głównych szlaków górskich w Polsce. Na rowerzystów czeka Wschodni Szlak Rowerowy Green Velo, a na podróżujących samochodem Świętokrzyski Szlak Archeo-geologiczny, Świętokrzyski Szlak Literacki oraz Szlak Architektury Drewnianej.

# Śląsk cieszyński - atrakcje bez granic

Śląsk Cieszyński (cz. Těšínské Slezsko), to na mapie Europy Środkowej region szczególny. Historycznie obejmuje on ziemie dawnego Księstwa Cieszyńskiego, podzielone w 1920 r. pomiędzy Polskę i Czechosłowację. Region rozciąga się w południowej części województwa śląskiego i północnej kraju śląsko-morawskiego.

Po polskiej stronie obszar Śląska Cieszyńskiego pokrywa się niemalże w pełni z powiatem cieszyńskim. Powiatem, który jest jednym z największych atutów województwa śląskiego. Bogata kultura ludowa, zabytki pamiętające czasy piastowskie, niezwykle walory przyrodnicze oraz przygraniczne położenie sprawiają, że region ma wielki potencjał, który sukcesywnie wykorzystuje.

Powiat cieszyński zajmuje powierzchnię 73 tys. ha, czyli 5,9 proc. powierzchni województwa śląskiego. Siedem gmin powiatu graniczy z Czechami, a jedna – gmina Istebna – także ze Słowacją. Wszystkie dwanaście gmin powiatu należy do Euroregionu Śląsk Cieszyński.

Region jest pełen atrakcji dla każdego! Na aktywnych czekają dziesiątki kilometrów tras spacerowych, górskich, narciarskich i rowerowych (w tym nowy, 55-cio kilometrowy Żelazny Szlak Rowerowy)! Miłośnicy historii odnajdą tu wspaniałe i unikalne zabytki (np. Rotundę romańską, którą zobaczyć można na banknocie 20 złotowym), muzea (w tym jedno z najstarszych takich placówek w Europie, czyli Muzeum Śląska Cieszyńskiego). Atrakcje dla najmłodszych, ale i seniorów, poszukiwaczy wypoczynku typu slow, ale i dla szukających mocnych wrażeń

i adrenaliny! A to wszystko bez granic! Bo Śląsk Cieszyński jest bez granic!

Wyjątkowe połączenie niezwykłych walorów przyrodniczych tych terenów, bogatej kultury ludowej górali beskidzkich, silnego poczucia tożsamości regionalnej mieszkańców oraz fascynującej, piastowskiej i austro-węgierskiej historii sprawia, że jest to miejsce, które koniecznie trzeba odwiedzić. To między innymi właśnie te cechy sprawiły, że marka turystyczna Śląsk Cieszyński w 2019 roku otrzymała, jako jedna z pięciu w Polsce, Certyfikat Polskiej Marki Turystycznej! Promotorem marki jest Powiat Cieszyński oraz Stowarzyszenie Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza”.

Polecamy portal [cieszynskie.travel](http://cieszynskie.travel), na którym znaleźć można wszystko to, czym może się pochwalić powiat cieszyński i Śląsk Cieszyński – atrakcje, tematyczne szlaki, trasy rowerowe, zdjęcia z regionu, spot promocyjny, kalendarz imprez, ciekawostki, kulinaria i jeszcze więcej! A jest jeszcze facebook'owy i instagramowy profil Śląsk Cieszyński – zajrzyjcie!

Warto też skorzystać z aplikacji mobilnej (qr code) na android i iOS, dzięki której zwiedzanie pięknego Śląska Cieszyńskiego będzie jeszcze prostsze! Dzięki rozbudowanej sieci punktów informacji turystycznej, działających w ramach Śląskiego Systemu Informacji Turystycznej, żaden turysta nie będzie się czuł zagubiony!

Zachęcamy i zapraszamy do odwiedzenia tego szczególnego regionu, żeby poznać Śląsk Cieszyński; żeby rozsmakować się w nim i wydeptać tu swoje własne ścieżki.



## DLA FANÓW HISTORII

### Wzgórze Zamkowe

Wizytówka dzisiejszego Cieszyna. Odrestaurowany park ze starymi drzewami i urokliwymi alejkami jest ulubionym miejscem spotkań mieszkańców miasta. W XIV w. wzniesiono tutaj imponujący, gotycki zamek, który został jednak zburzony podczas wojny trzydziestoletniej. Do naszych czasów zachowała się XI-wieczna romańska rotunda św. Mikołaja, jeden z najstarszych zabytków budownictwa polskiego, znany z podręczników do historii i banknotów dwudziestozłotowych. Obok wznosi się XIV-wieczna Wieża Piastowska (na zdjęciu), z której roztacza się wspaniały widok na Cieszyn i Czeski Cieszyn oraz łagodne stoki Beskidów.



## DLA AKTYWNYCH

### Żelazny Szlak Rowerowy

Przebiegająca przez dwa kraje (Czechy i Polskę) trasa to jedna z najnowszych atrakcji Śląska Cieszyńskiego! Dzięki łatwości, z jaką można pokonywać kolejne kilometry, trasa jest wymarzona dla rodzin z dziećmi – dlatego też Żelazny Szlak jest tak popularny wśród tej grupy rowerzystów! Dodatkowym atutem trasy jest bogactwo ciekawych miejsc, jakie można zobaczyć w trakcie jazdy. To wszystko powoduje, że ŻSzR uznawany jest za jedną z najlepszych propozycji dla miłośników rowerów w całym województwie! Więcej o szlaku na [fb/ZelaznySzlakRowerowy](https://www.facebook.com/ZelaznySzlakRowerowy)



# Sprawdź, w jakim zawodzie znajdziesz zatrudnienie

**Czerwiec to czas kiedy absolwenci szkół podstawowych czy średnich stają przed zadaniem wyboru szkoły czy kierunku studiów. Od tego wyboru zależy często to, czy znajdziemy pracę w wybranym przez nas zawodzie.**

Jakie więc są najbardziej pożądane przez pracodawców zawody na naszym rynku pracy? Obserwując pojawiające się w urzędzie oferty pracy można wyróżnić kilkanaście zawodów szczególnie pożądanych przez pracodawców. Zawodów w kierunku, których warto wybrać szkołę, lub zawodów na które można zrobić szkolenie, chociażby z funduszy urzędu pracy. Przekwalifikowanie to dobre rozwiązanie. Są również zajęcia przy których nie potrzeba szczególnych umiejętności, często pracodawca przyjmuje kandydatów i szkoli ich na stanowiskach pracy. Są to wszystkie stanowiska związane z pracą fizyczną.

We wszystkich urzędach pracy w Polsce prowadzony jest Monitoring zawodów deficytowych i nadwyżkowych. Jego celem jest monitorowanie kształtowania się popytu na pracę oraz

podażą pracy w poszczególnych regionach. Jest on prowadzony w oparciu o jednolitą dla całego kraju metodykę.

- Metodologia ta bazuje przede wszystkim na danych gromadzonych w urzędach pracy: liczbie zarejestrowanych osób i zgłoszonych wolnych miejscach pracy i miejscach aktywizacji zawodowej - wyjaśnia Marcin Horbowy, rzecznik prasowy Powiatowego Urzędu Pracy w Słupsku. - Poza tym brane są pod uwagę internetowe oferty pracy, informacje uzyskane od pracodawców w badaniu kwestionariuszowym, a także informacje o uczniach, studentach i absolwentach, uzyskane z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Głównego Urzędu Statystycznego. Tworzony jest w ten sposób tzw. barometr zawodów, który dzieli zawody na trzy grupy: de-

ficytowe, zrównoważone i nadwyżkowe.

Zawody deficytowe to takie, w których nie powinno być trudności ze znalezieniem pracy, gdyż zapotrzebowanie pracodawców będzie duże, a podaż pracowników o odpowiednich kwalifikacjach niewielka. Zawody zrównoważone to takie, w których liczba ofert pracy będzie zbliżona do liczby osób zdolnych do podjęcia zatrudnienia w danym zawodzie (podaż i popyt zrównoważą się). Z kolei zawody nadwyżkowe to takie, w których znalezienie pracy może być trudniejsze ze względu na niskie zapotrzebowanie lub nadmierną liczbę kandydatów, spełniających wymagania pracodawców.

Także w słupskim urzędzie przeprowadzane są takie badania. Po przeprowadzonej analizie poszczególnych zawodów, ustalono prognozowany



Jednym z zawodów, który już od dłuższego czasu gwarantuje zatrudnienie jest spawacz.

na 2021 rok barometr zawodów. Wynika z niego, że tylko dwa zawody na terenie działania Powiatowego Urzędu Pracy w Słupsku to zawody nadwyżkowe. To zawód pedagoga i ekonomisty.

Zawody deficytowe, czyli takie w których pracodawcy mają spore problemy ze znalezieniem chętnych do pracy to

między innymi: niezmiennie od kilku lat kierowcy samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych, pracownicy przetwórstwa spożywczego, sprzedawcy i kasjerzy, spawacze, robotnicy budowlani, ale także zawody takie jak lekarze, pielęgniarki i położne, ratownicy medyczni i nauczyciele nauczania początkowego.

## SPECJALIŚCI RADZA

MICHAŁ BUJARSKI

PSYCHOLOG Z POWIATOWEJ PORADNI PSYCHOLOGICZNO PEDAGOGICZNEJ

## Reintegracja sposobem radzenia sobie ze skutkami nauczania zdalnego



Nauczanie zdalne w mijającym roku szkolnym zakończyło się na chwilę przed jego zakończeniem, co nie tylko umożliwiło uczniom podzielenie się swoimi przemyśleniami, doświadczeniami i emocjami związanymi z pandemią, ale również pozwoliło dorosłym na porozmawianie z uczniami o ich najpilniejszych potrzebach.

Zgodnie z raportem sporządzonym na zlecenie Ministerstwa Edukacji i Nauki – w pierwszych miesiącach izolacji, gdy nauka za pomocą komunikatorów internetowych była jeszcze czymś nowym – co piąty uczeń deklarował znaczne pogorszenie się jego stanu psychicznego. Odsetek ten sukcesywnie rósł wraz z przedłużającym się okresem izolacji i coraz bardziej restrykcyjnymi obostrzeniami, dotyczącymi dystansu społecznego.

Różnice osobowościowe, temperamentalne i intelektualne uczniów, ale również ich warunki mieszkaniowe i wsparcie ze strony środowiska rodzin-

nego spowodowały, że każdy z nich radził sobie w tej sytuacji inaczej. Moje osobiste obserwacje i rozmowy z uczniami wskazują, że wszyscy, niezależnie czy oceniali naukę zdalną jako lepszą, czy gorszą od tej w systemie tradycyjnym, odczuwali somatyczne (związane z ciałem) skutki uboczne nadmiernego korzystania z urządzeń elektronicznych – bóle głowy, oczu czy pleców związane z nieprawidłową postawą ciała.

Ujawnił się również szereg trudności poznawczych i emocjonalnych – zaburzenia koncentracji uwagi, spadki motywacji, wzmożona męczliwość, drażliwość, większa wrażliwość. Zaniedbywane były nie tylko obowiązki szkolne czy domowe, ale również te związane z higieną osobistą i regularnym spożywaniem posiłków. Ujawniały się trudności ze snem czy zaburzone cyklem dnia i nocy.

Uczniowie, których spotkałem po okresie nauki zdalnej często porównywali ten okres do pobytu w więzieniu lub zakładzie poprawczym. Wszystko było monotonne, powtarzalne, trudne emocjonalnie. Zmuszeni byli do rezygnowania z wykonywania lubianych wcześniej czynności. Niezależnie czy były to dodatkowe zajęcia pozalekcyjne, zorganizowane zajęcia sportowe, regularne wyjścia z rodziną do restauracji lub kina, czy odwiedzanie innych członków

rodziny. Nie mieli pewności, kiedy będą mogli ponownie wyjść do świata zewnętrznego i powrócić do upragnionej, szeroko rozumianej „normalności”. Określenie to może szokować, ale przede wszystkim pozwala dorosłym zgłębić się w ich skrywane emocje.

Powrót do nauki w trybie tradycyjnym często wiąże się ze sprzecznymi emocjami – podobnie jak po zakończeniu

**W CZASIE IZOLACJI DZIECI MIAŁY ZDECYDOWANIE MNIJ OKAZJI DO TRENOWANIA SWOICH KOMPETENCJI SPOŁECZNO-EMOCJONALNYCH, CO W KONSEKWENCJI MOŻE UTRUDNIAĆ IM PONOWNIE NAWIĄZYWANIE I PODTRZYMYWANIE KONTAKTÓW.**

wakacji, a przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Z jednej strony dzieci mogą cieszyć się z powrotu do miejsca, gdzie spotkają się z rówieśnikami, odwiedzą „stare kąty”, gdzie będą mogli wymienić się swoimi myślami, emocjami i doświadczeniami z ludźmi, którzy najlepiej wiedzą, co oni sami przeżywali przez okres zdalnej nauki, bo byli w tej samej sytuacji. Z drugiej jednak strony pojawiają się obawy o podejście nauczycieli – czy wezmą oni pod uwagę to w jak trudnej sytuacji uczniowie tkwili przez przeszło rok, czy może przejdą bezpośrednio do sprawdza-

nia wiedzy i umiejętności nabytych w trakcie nauki zdalnej, by mieć pewność, że wszyscy na pewno opanowali podstawę programową.

Pojawiają się również pytania o relacje rówieśnicze, gdyż to właśnie one, a w zasadzie ich brak, był główną przyczyną obniżającego się nastroju uczniów. Wszak wymiana wiadomości na grupowym czy indywidualnym czacie to zgoła odmienna

sytuacja od rozmowy twarzą w twarz, gdzie istotna jest nie tylko treść wypowiedzi, ale również cała sfera komunikacji niewerbalnej. Przez okres izolacji dzieci miały zdecydowanie mniej okazji do trenowania swoich kompetencji społeczno-emocjonalnych, co w konsekwencji może utrudniać im ponowne nawiązywanie i podtrzymywanie kontaktów. Niezbędne jest więc podjęcie działań zmierzających do reintegracji (ponownej integracji) uczniów. Nauczycielu. Dysponujesz potężną bronią jaką jest godzina wychowawcza. Wykorzystaj ją nie tylko, by lepiej poznać

swoich wychowanków, ale głównie by oni poznali siebie nawzajem. Wspólne rozmowy i ćwiczenia w ramach warsztatów pozwolą im przedstawić swoje opinie i przemyślenia na tematy, o których rzadko rozmawiają z innymi osobami. Jeżeli możesz zorganizuj dla swojej klasy wycieczkę szkolną, wspólne wyjście do kina, rajd rowerowy czy spacer do lesia. Nie odkładaj wyjazdu na zieloną szkołę, a organizowanie tematycznych imprez klasowych stawiaj sobie za najwyższy priorytet. Aktywność pozaszkolna umożliwi dzieciom zacieśnienie istniejących więzi. Jednocześnie reaguj, gdy zauważysz ujawniające się konflikty – nie pozwól by przybrały na sile i trwale zmieniły nastrój panujący w twojej klasie. Rodzicu. Jeżeli masz taką możliwość umożliwiał swojemu dziecku spotkania ze znajomymi. Zawieź je w umówione miejsce lub pozwól zaprosić rówieśników do swojego domu. Ich wspólnie spędzony czas jest nie do przecenienia. Nie bagatelizuj wagi zajęć pozalekcyjnych, zwłaszcza tych, z których twoje dziecko musiało z ciężkim sercem zrezygnować w trakcie nauki zdalnej. Ponowna możliwość w ich uczestniczeniu nie tylko sprawi, że w jego oczach będziesz bohaterem. Sprawi mu to również niebywałą przyjemność i pozwoli odnowić utracone kontakty z ludźmi, którzy podziwiają jego pasje i zainteresowania.

# Udogodnienia dla niepełnosprawnych

**Nawet 95 proc. kosztów, niezbędnych do likwidacji barier architektonicznych, technicznych i w komunikowaniu się mogą otrzymać osoby niepełnosprawne z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.**

**B**ariery, z jakimi stykają się osoby z niepełnosprawnością stanowią przeszkodę w zapewnieniu im niezależności, utrudniają integrację społeczną oraz aktywność zawodową. Dostosowanie najbliższej przestrzeni do ich potrzeb lub umożliwienie korzystania ze specjalistycznych urządzeń, dedykowanych tej grupie osób, jest zatem warunkiem bardziej samodzielnego funkcjonowania osób niepełnosprawnych. Jest to możliwe w ramach dofinansowania ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na likwidację barier architektonicznych, technicznych i w komunikowaniu się. O dofinansowanie tych zadań mogą ubiegać się osoby niepełnosprawne, jeżeli ich realizacja umożliwi lub w znacznym stopniu ułatwi im wykonywanie podstawowych, codziennych czynności lub kontaktów z otoczeniem.

Likwidacja barier architektonicznych polega na niwelacji utrudnień występujących w budynku i w jego najbliższej okolicy, które ze względu na rozwiązania techniczne, konstrukcyjne lub warunki użytkowania uniemożliwiają lub utrudniają swobodę ruchu. O dofinansowanie w tym zakresie mogą ubiegać się osoby niepełnosprawne, które mają trudności w poruszaniu się, jeżeli są właścicielami nieruchomości lub użytkownikami wieczystymi nieruchomości albo posiadają zgodę właściciela lokalu lub budynku mieszkalnego, w którym stale zamieszkują. Osoby poruszającej się na wózku inwalidzkim lub mające problemy z chodzeniem mogą ubiegać się o dofinansowanie np. na montaż do schodów krzeselka lub platformy schodowej, czy też montowanie zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz budynków podnośnika pionowego, który umożliwi bezpieczne przemieszczanie się pomiędzy kondygnacjami.

Przystosowując mieszkanie, zawsze należy zacząć od określenia indywidualnych potrzeb, ponieważ to od nich zależy, jakie udogodnienia trzeba zastosować w celu likwidacji barier architektonicznych.

Najwięcej zmian wymagają wnętrza, z których korzystają osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich. Likwidacja barier w tym przypadku często wiąże się z poszerzeniem zbyt wąskich drzwi, wyburzeniem ścian, ale nie tylko. Może to być również likwidacja progów, wykonanie miejsca natryskowego, montaż uchwyty przy urządzeniach higienizacyjnych, ułożenie posadzki antypoślizgowej. Warto nadmienić, że nawet niewielkie przesunięcie ścianki działowej może mieć poważne konsekwencje dla możliwości korzystania z innych pomieszczeń. Wybierając lokalizację urządzeń sanitarnych (zwłaszcza podwieszanych), trzeba zorientować się, czy ściana jest odpowiednio wytrzymała oraz czy montaż jest możliwy. W ścianach gipsowo-kartonowych trzeba zamontować stelaże do miski ustępowej oraz wzmocnienia do zawieszenia umywalki i poręczy. W związku z tym, przed złożeniem wniosku należy zwrócić się do osoby ze stosownymi w tym zakresie uprawnieniami, która zaprojektuje odpowiednie i funkcjonalne dla osoby niepełnosprawnej rozwiązania dotyczące likwidacji barier architektonicznych.

Inną grupą niedogodności, na której likwidację można otrzymać pieniądze są bariery techniczne, czyli przeszkody wynikające z braku zastosowania lub niedostosowania, odpowiednich do rodzaju niepełnosprawności, przedmiotów lub urządzeń. Likwidacja tej bariery powinna powodować sprawniejsze działanie tej osoby w społeczeństwie i umożliwić jej funkcjonowanie w życiu codziennym. Przykładem tego typu udogodnień są urządzenia dla osób niepełnosprawnych z ograniczoną zdolnością ruchową takie jak: podnośniki jezdne ułatwiające przemieszczanie się, mobilne schodolazy i łóżka rehabilitacyjne ułatwiające wykonywanie codziennych czynności pielęgnacyjnych, higienicznych i rehabilitacyjnych. Dofinansowanie może dotyczyć też innych urządzeń i sprzętów, jeżeli jest to uzasadnione potrzebami

## KTO NIE DOSTANIE

- osoba, która w ciągu trzech lat przed złożeniem wniosku uzyskała odpowiednio na te cele dofinansowanie ze środków PFRON (z wyłączeniem likwidacji barier architektonicznych),
- osoba, która ma zaległości wobec PFRON lub była, w ciągu trzech lat przed złożeniem wniosku, stroną umowy o dofinansowanie ze środków PFRON rozwiązanej z przyczyn leżących po jej stronie

mi wynikającymi z niepełnosprawności.

Ostatnią grupą ograniczeń, na której usunięcie można otrzymać wsparcie, są bariery w komunikowaniu się, które uniemożliwiają lub utrudniają osobie niepełnosprawnej swobodne porozumiewanie się lub przekazywanie informacji. Dla osób z różnych przyczyn pozbawionych zdolności mówienia lub takich, u których mowa nie spełnia funkcji komunikacyjnych, możliwe jest dofinansowanie specjalistycznego oprogramowania do komunikacji alternatywnej i wspomagającej, urządzeń elektronicznych oraz innych, których zastosowanie ułatwi proces komunikowania się i dostęp do informacji, jeżeli takie potrzeby wynikają z niepełnosprawności.

Wysokość dofinansowania ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych do likwidacji architektonicznych, w komunikowaniu się i technicznych wynosi do 95 proc. kosztów wnioskowanego przedsięwzięcia, nie więcej jednak, niż do wysokości piętnastokrotnego przeciętnego wynagrodzenia.

## JAK ZŁOŻYĆ WNIOSEK

Wniosek o dofinansowanie ze środków PFRON likwidacji barier architektonicznych, technicznych lub w komunikowaniu się można pobrać na stronie internetowej [www.pcsr.slupsk.pl](http://www.pcsr.slupsk.pl). Umieszczone są one w zakładce Niepełnosprawność. W zakładce tej znajdują się także zasady przysznawania środków PFRON oraz wytyczne dotyczące likwidacji barier architektonicznych. Radzimy uważnie przeczytać je przed wypełnianiem wniosku, ułatwi to jego prawidłowe złożenie. W razie pytań i wątpliwości można zadzwonić pod nr tel. 59 848-10-98. Wnioski należy złożyć w siedzibie urzędu lub wysłać pocztą.

## TEGO NIE SFINANSUJESZ

- kosztów realizacji zadania poniesionych przed przyznaniem środków finansowych i zawarciem umowy o dofinansowanie,
- dostosowania budynku nowo wybudowanego lub będącego w trakcie prac wykończeniowych,
- wykonania robót o charakterze remontowo-wykończeniowym, zakupu standardowych urządzeń i sprzętów niezbędnych w każdym gospodarstwie domowych takich jak sprzęt AGD

## PRAWA KONSUMENTA



**JAN LEONCZUK**  
POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW

## Uważaj na wyjątkowe oferty, nie daj się naciągaczom

**P**rzedsiebiorcy, prowadząc działalność, powinni wykonywać ją w sposób staranny, profesjonalny i zgodny z prawem. Niestety, część z nich nie stosuje takich zasad. Zdarzają się nierzetelni sprzedawcy i usługodawcy, którzy naruszając obowiązujące prawo potrafią wprowadzić konsumentów w kłopoty. Niestety, najczęściej „łupem” nieuczciwych przedsiębiorców padają konsumenci - seniorzy.

Naczelną zasadą przy zawieraniu jakichkolwiek umów, jaką należy się kierować, powinno być zdanie: podpisać możesz, przeczytać musisz. Dokładnie sprawdzaj wszystkie oferty. Nikt nie może Ciebie zmusić do zawarcia umowy. Z pewnością każdy przedsiębiorca będzie do tego namawiał, ale każda decyzja zakupowa należy tylko do Ciebie. Uważaj, bo przedsiębiorca posiada nad Tobą naturalną przewagę. Wie więcej o towarach czy usługach, które chce sprzedać. Gdy przedsiębiorca nie kieruje się zasadami etycznymi, chęć zysku będzie przeważała nad szacunkiem do Ciebie jako partnera handlowego, co może prowadzić do ukrywania niektórych informacji, celowego wprowadzania w błąd lub innych prób manipulacji. Zachowaj ostrożność i nie daj się oszukać. Czytaj wnikliwie to, co zamierzasz podpisać.

Zastanów się zanim pójdziesz na pokaz promocyjny lub wpuścisz kogoś do mieszkania. Zazwyczaj konsumenci zapraszani są na pokaz telefonicznie lub ulotką wrzuconą do skrzynki. Telemarketer nie informuje podczas rozmowy o komercyjnym charakterze spotkania, ale informuje o „pogadance na temat zdrowia”, „nauce gotowania” czy „bezpłatnych badaniach lekarskich”. Zachęca do Twojej obecności proponując różne gratisy. Na pokaz zapraszani są w szczególności seniorzy. Zdarza się, że wstęp mają jedynie osoby powyżej oznaczonego wie-

ku, gdyż osoby starsze są bardziej podatne na specyficzną perswazję prowadzącego. Na pokazie konsumenci poddawani są presji, wywołanej z pomocą naukowo opracowanych mechanizmów, którym człowiek poddaje się nieświadomie. Pod jej wpływem konsumenci dokonują drogich i niepotrzebnych zakupów w postaci pościeli za 8 tysięcy złotych, pakietu medycznego za 12 tysięcy, czy tak samo drogich materacy, garnków lub cudownie uzdrawiających urządzeń. Jeśli jednak podpisałeś taką umowę, a chwila refleksji przyszła dopiero następnego dnia, pamiętaj, że masz prawo odstąpić od umowy w ciągu 14 dni i otrzymać zwrot pieniędzy. W przypadku gdy wraz z umową główną zawarto drugą umowę dotyczącą finansowania zakupu, odstąpienie jest skuteczne wobec obu umów. Bank lub pożyczkodawca samodzielnie rozliczają się wówczas ze sprzedawcą. Aby odstąpić od umowy należy wysłać w ciągu 14 dni oświadczenie o prostej treści: „Odstępuję od umowy zawartej w dniu... w ..... z przedsiębiorcą o nazwie...”. Data, podpis. Oświadczenie takie należy wysłać listem poleconym za potwierdzeniem odbioru. Z chwilą wysłania listu umowa przestaje wiązać. Termin 14 dni liczy się od dnia dostarczenia towaru, a gdy umowa dotyczy usługi – od dnia zawarcia umowy. Jeżeli sprzedawca dostarczył towar do Ciebie do domu, możesz żądać, aby go od Ciebie odebrano. W innym wypadku odeślij sprzedawcy towar w terminie kolejnych 14 dni. Firma organizująca pokaz może przekonywać, że zwrot jest niemożliwy i różnie Cię zwodzić. Nie poddawaj się. Najważniejsze to zmieścić się w terminie 14 dni, by skutecznie odstąpić od umowy. W razie problemów skontaktuj się z Powiatowym Rzecznikiem Konsumentów, który pomoże w każdej indywidualnej sprawie.

## ZAPRASZAM Y PO PORADY

ul. Szarych Szeregów 14, pokój 132 (I piętro)

poniedziałek od 7:30 do 16:00,  
wtorek, środa i czwartek od 7:30 do 15:30  
piątek od 7:30 do 15:00

tel. 59 841 87 00; 782 209 207  
e-mail: [rzecznikkonsumenta@powiat.slupsk.pl](mailto:rzecznikkonsumenta@powiat.slupsk.pl)

Pomoc dotyczącą spraw konsumenckich można uzyskać, zwracając się pisemnie, za pomocą poczty elektronicznej, telefonicznie lub przyjdź na osobistą konsultację.



# TURYSTYCZNE POŁĄCZENIA AUTOBUSOWE W POWIECIE SŁUPSKIM

**300**

linia 300 Ustka - Poddąbie - Rowy - kursuje codziennie od 1 lipca do 31 sierpnia												
Ustka, węzeł	8:00	9:00	10:00	11:00	12:00	13:00	14:00	15:00	16:00	17:00	18:00	19:00
Poddąbie	8:27	9:27	10:27	11:27	12:27	13:27	14:27	15:27	16:27	17:27	18:27	19:27
Rowy	8:47	9:47	10:47	11:47	12:47	13:47	14:47	15:47	16:47	17:47	18:47	19:47
Rowy	8:00	9:00	10:00	11:00	12:00	13:00	14:00	15:00	16:00	17:00	18:00	20:00
Poddąbie	8:20	9:20	10:20	11:20	12:20	13:20	14:20	15:20	16:20	17:20	18:20	20:20
Ustka, węzeł	8:47	9:47	10:47	11:47	12:47	13:47	14:47	15:47	16:47	17:47	18:47	20:47

- kursy nie są realizowane w soboty i niedziele

**310**

linia 310 Słupsk - Dolina Charlotty - Ustka - kursuje codziennie od 1 lipca do 31 sierpnia												
Słupsk D.A. <sup>1)</sup>	8:10	9:10	10:10	11:10	12:10	14:10	15:10	16:10	17:10	18:10	19:10	
Dolina Charlotty	8:28	9:28	10:28	11:28	12:28	14:28	15:28	16:28	17:28	18:28	19:28	
Ustka, węzeł	8:43	9:43	10:43	11:43	12:43	14:43	15:43	16:43	17:43	18:43	19:43	
Ustka, węzeł	9:00	10:00	11:00	12:00	13:00	15:00	16:00	17:00	18:00	19:00	20:00	21:00
Dolina Charlotty	9:15	10:15	11:15	12:15	13:15	15:15	16:15	17:15	18:15	19:15	20:15	21:15
Słupsk D.A. <sup>1)</sup>	9:33	10:33	11:33	12:33	13:33	15:33	16:33	17:33	18:33	19:33	20:33	21:33

**305**

linia 305 Słupsk - Lubuczewo - Rowy - kursuje codziennie od 1 lipca do 31 sierpnia													
Słupsk, D.A. <sup>1)</sup>	07:10	08:10	09:10	10:10	11:10	12:10	13:10	14:10	15:10	16:10	17:10	18:10	19:10
Rowy, centrum	07:55	08:55	09:55	10:55	11:55	12:55	13:55	14:55	15:55	16:55	17:55	18:55	19:55
Rowy, centrum	09:10	10:10	11:10	12:10	13:10	14:10	15:10	16:10	17:10	18:10	19:10	20:10	
Słupsk, D.A. <sup>1)</sup>	09:55	10:55	11:55	12:55	13:55	14:55	15:55	16:55	17:55	18:55	19:55	20:55	

**201**

linia 201 Słupsk - Bydłino - Poddąbie - Rowy - kursuje codziennie od 1 lipca do 31 sierpnia													
Słupsk, D.A. <sup>1)</sup>	07:50	08:50	09:50	10:50	11:50	12:50	13:50	14:50	15:50	16:50	17:50	18:50	19:50
Poddąbie	08:22	09:22	10:22	11:22	12:22	13:22	14:22	15:22	16:22	17:22	18:22	19:22	20:22
Rowy, centrum	08:42	09:42	10:42	11:42	12:42	13:42	14:42	15:42	16:42	17:42	18:42	19:42	20:42
Rowy, centrum	08:50	09:50	10:50	11:50	12:50	13:50	14:50	15:50	16:50	17:50	18:50	19:50	20:50
Poddąbie	09:10	10:10	11:10	12:10	13:10	14:10	15:10	16:10	17:10	18:10	19:10	20:10	21:10
Słupsk, D.A. <sup>1)</sup>	09:40	10:40	11:40	12:40	13:40	14:40	15:40	16:40	17:40	18:40	19:40	20:40	21:40

<sup>1)</sup> D.A. - Dworzec Autobusowy

**320**

linia 320 Ustka - Warcino kursuje tylko w weekendy od 1 lipca do 31 sierpnia			
Warcino	10:25	13:25	17:25
Oblężę <sup>1)</sup>	10:33	13:33	17:33
Słupsk D.A.	11:10	14:10	18:10
Dolina Charlotty	11:28	14:28	18:28
Ustka, węzeł	11:43	14:43	18:43
Ustka, węzeł	9:00	12:00	16:00
Dolina Charlotty	9:15	12:15	16:15
Słupsk D.A.	9:33	12:33	16:33
Oblężę	10:09	13:09	17:09
Warcino	10:17	13:17	17:17

<sup>1)</sup> D.A. - Dworzec Autobusowy

**315**

linia 315 Ustka - Rowy - Czołpino - Kluki kursuje tylko w weekendy od 1 lipca do 31 sierpnia			
Ustka, węzeł	08:00	12:00	16:00
Poddąbie	08:27	12:27	16:27
Rowy	08:47	12:47	16:47
Czołpino latarnia	09:23	13:23	17:23
Kluki	09:32	13:32	17:32
Kluki	10:15	14:15	18:15
Czołpino latarnia	10:24	14:24	18:24
Rowy	11:00	15:00	19:00
Poddąbie	11:20	15:20	19:20
Ustka, węzeł	11:47	15:47	19:47

**214**

linia 214 Słupsk - Krzynia - Dobra kursuje tylko w weekendy od 1 lipca do 31 sierpnia			
Słupsk	09:11	13:11	16:11
Krzynia	09:43	13:43	16:43
Dobra	10:09	14:09	17:09
Dobra	11:00	14:30	18:00
Krzynia	11:26	14:56	18:26
Słupsk	11:58	15:28	18:58



relacja	linie	kursuje co
SŁUPSK - USTKA	310	60'
SŁUPSK - ROWY	201 305	30'
NADMORSKI EKSPRES	300	60'

**Autobusy kursują  
od 1 lipca do 31 sierpnia**

Linie dofinansowane z Rządowego Funduszu  
Rozwoju Przewozów Autobusowych

